

Rzecz Krotoszyńska

TYGODNIK

Nr indeksu 374997
ISSN 1231 - 7691

WYDAWCA "LUMEN"

ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

5 czerwca 1997 r.

Nr 18 (128)

ROK VIII

Cena 1.00 zł

KROTOSZYN • KOŹMIN WIELKOPOLSKI • ROZDRAŻEW • SUŁMIERZYCE • ZDUNY

Wewnątrz
numeru
kolorowy
dodatek
TELE-
WIDZ

TO MI GRA!

radio **Merkury**
POZNAŃ

67.4 MHz. Kalisz • 91.1 MHz

Nie przeocz
reklamy

Agro-Centrum!

Bogata
oferta
stacji paliw
- strona 12 -



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła
(czyt. - str. 11)

ALE NUMBER!!!

Pościg
za szesnastolatkiem

- strona 3 -

Czy zawiążemy
Towarzystwo
Budownictwa
Społecznego?

- strona 3 -

Święty
patron
dla Koźmina

- strona 4 -

Zreformujemy
oświatę
- twierdzi AWS

- strona 8 -

Jubileusz
na pięć orkiestr

- strona 11 -

Mamy złoto!

- strona 13 -

476 **centrofarb**

α farby α
α tapety α
α kasetony α

ul. Mickiewicza 3, Krotoszyn, tel./fax 257536

477 P.W. **KRISBUD** ☎ (0-82) 254-264

KROTOSZYN, Zamkowy Folwark 11, Baza GS

POKRYCIA DACHOWE

Rynny z PCV

MARLEY

Dachówki ceramiczne "GUMKOWSKI", "BTS"
Dachówki betonowe "IBF", "BRAAS"
Płyty faliste "ONDURA", "ONDULINA"
Okna dachowe "VELUX", "FAKRO"
Folie dachowe "Dörken"

U NAS SKOMPLETUJESZ WSZYSTKIE ELEMENTY DACHU



Gość w domu?

Bardzo często pukają do drzwi naszych mieszkań obcy ludzie. Przychodzą sprawdzić stan licznika czy usunąć różnego rodzaju awarie. Nie brak też całej rzeszy różnego rodzaju handlarzy i ludzi zebranych o pieniądze. Wśród tych osób może być złodziej, który tylko udaje urzędnika, kupca czy robotnika.

Zanim więc otworzysz drzwi nieznanemu, sprawdź przez wizjer w drzwiach lub przez okno - kto to? Możesz spytać o cel wizyty, poprosić o pokazanie dowodu tożsamości (dokumenty sprawdzaj uważnie). Osoba o uczciwych zamiarach nie obrazi się! Jeżeli gość staje się natrętny, dzwoni po policję lub alarmuj otoczenie. Staraj się zapamiętać jak najwięcej szczegółów (wygląd nieznanego, numery i markę samochodu, którym przyjechał itp.). Warto założyć w mieszkaniu łańcuch zabezpieczający, który pozwoli ci na dokładne sprawdzenie, na przykład,

dokumentów nieznanego.

Jak już zostało powiedziane wcześniej - oszuści podszywają się pod reprezentantów różnych zawodów. **Urzędnik** - zazwyczaj godny zaufania, elegancko ubrany. Może podawać się za inkasenta z zakładu energetycznego lub gazowni. Jeśli go nie znasz, zażądaj legitymacji służbowej. Jeżeli rzeczywiście reprezentuje jakiś urząd, nie zrażaj go ostrożnością i nieufnością. W razie wątpliwości umów się na inny termin i sprawdź w administracji osiedlowej lub odpowiedniej instytucji jego wiarygodność.

Kupiec-sprzedawca może oferować do sprzedaży różne towary lub proponować kupno, na przykład, staroci znajdujących się w twoim mieszkaniu. Wszystko to może mieć na celu dostanie się do mieszkania, oszacowanie wartości mienia oraz poznanie systemu zabezpieczenia. Staraj się nie zawierać żadnych transakcji w domu, a jeżeli się zdecydujesz, to umawiaj się na taki termin, w którym nie będziesz w domu sam.

Robotnik - może powiedzieć, że przyszedł coś naprawić lub sprawdzić. Jego podstawowym celem jest poszukiwanie cennych przedmiotów

i ich kradzież. Jeżeli odwiedzający oferuje ci wykonanie usługi, zawsze pozostaw sobie czas na zastanowienie, aby sprawdzić wiarygodność firmy, której jest przedstawicielem. Zadzwoń do jej właściciela. Zasięgnij informacji na temat jakości i cen świadczonych usług. Gdy zlecasz wykonanie usługi, staraj się zawsze spisać umowę wstępną na wykonanie określonych czynności - określając kwotę wpłaconego zadatku, górną granicę ceny za usługę oraz nieprzekraczalny termin jej wykonania.

(wam)

KOMUNIKAT

Pragnę serdecznie podziękować wszystkim mężom zaufania Akcji Wyborczej **SOLIDARNOSĆ** i członkom obwodowych komisji do spraw referendum za aktywną, rzetelną i uczciwą pracę przy referendum konstytucyjnym.

Diękuję również mieszkańcom naszego województwa za uczestnictwo w referendum, za powiedzenie: **NIE**. O możliwość wyboru walczyliśmy wspólnie od 1980 roku.

Z wyrazami szacunku
Jan Mosiński
(przewodniczący
Akcji Wyborczej
SOLIDARNOSĆ
województwa kaliskiego)

Czy chcemy tak budować?

Zarząd Miasta i Gminy Krotoszyn, pragnąc zorientować się, czy w naszej gminie istnieje zapotrzebowanie na powstanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, organizuje zebranie dla osób zainteresowanych tą formą pozyskania mieszkania.

Odbędzie się ono 16 czerwca o godzinie 17.00 w Urzędzie Miasta i Gminy przy ul. Kołłątaja 7 (sala nr 41).

Promile za kierownicą

Coraz więcej pijanych rowerzystów na drogach. Dziś rekordziści ze Zdun. 22 maja na ulicy Wrocławskiej policjanci zatrzymali 43-letniego mężczyznę, któremu alkomat wykazał 2,36 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Innego 43-lataka zatrzymano 25 maja na ulicy Rejtana - mężczyzna miał 2,30 promila alkoholu, a pijanemu rowerzyście, zatrzymanemu tego samego dnia na ulicy Ostrowskiej, alkomat wykazał 3,15 promila.

37-letniego rowerzystę zatrzymano w Krotoszynie. Dmuchanie w alkomat wykazało 2,12 promila alkoholu.

(mel)

Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych w Krotoszynie

w imieniu wszystkich dzieci
dziękuję serdecznie sponsorom
za okazaną pomoc



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Foto-zagadka

Zdjęcie zamieszczone w numerze 16 (126) „Rzecz” przedstawiało okno kamienicy przy Al. Powstańców Wlkp. Nagrodę otrzyma pan Tadeusz Karolczak z Krotoszyna.

Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie została zrobiona?

Na naklejone na kartki kupony z rozwiązaniami czekamy do 12 czerwca.

KUPON nr 19

Nagrodę

dowolnie wybrany
zabieg kosmetyczny
dla jednej osoby

ufundował

Gabinet Kosmetyczny
pani Eulalii Staszak
przy ul. Wąskiej 1
w Krotoszynie

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 12 czerwca, a niespodziankę z kuponu nr 16 otrzyma pani Irena Bielarz z Różopola.

Targowisko

jajka (15 szt.)	2,50-3,90 zł
cukier (1 kg)	1,80 zł
młode ziemniaki (1 kg)	2,50 zł
młoda marchew (peczęk)	1,80 zł
rzodkiewka (peczęk)	1,00 zł
kalafior (1 szt.)	1,00 - 3,00 zł
pomidory (1 kg)	4,50 - 6,00 zł
ogórki gruntowe (1 kg)	4,50 zł
jabłka (1 kg)	0,60 - 4,00 zł
winogrono (1kg)	10,00 zł

(ceny z 3 czerwca)

KRYMINALKI

Nie wpuszczaj oszustów; zginęły prosięta; kolizje, kolizje.

Do jednego z mieszkań w bloku przy ul. Konstytucji 3 Maja przyszedł mężczyzna podający się za pracownika opieki społecznej. Gdy 83-letni właściciel wyszedł do drugiego pokoju, mężczyzna skradł z leżącego na stole portfela 900 złotych i 350 marek niemieckich. Sprawca kradzieży był w wieku od 35 do 40 lat, wzrost około 180 cm, średniej budowy ciała. Ubrany był w marynarkę i spodnie koloru szarego.

Z piwnicy w bloku przy ulicy Raszkowskiej zniknął rower górski wartości 600 złotych.

W Różopolu, w rejonie Domu Strażaka, z fiata 126p skradziono radioodtwarzacz i kolumny samochodowe oraz zegarek damski. Złodziejski łup oszacowano na 200 złotych.

Z terenu gospodarstwa w Salni skradziono 12 prosiąt ośmioletniowych wartości 1200 złotych.

Uwaga, wypadek!

Na ulicy Raszkowskiej 20-latek kierujący fiatem 126p podczas wyprzedzania motorowerzysty uderzył w tył stojącego fiata 126p. Pasażer uderzonego „malucha” doznał ogólnych obrażeń ciała, kierowca natomiast uszkodzenia kręgosłupa szyjnego.

17-latek, mieszkaniec gminy Kobylin, jadąc lewą stroną Rynku potrafił, pieszą, która doznała złuszczenia lewego uda i prawego kolana.

Do poważnego wypadku doszło na ulicy Ostrowskiej. Wyjeżdżający z zajezdni PKS jechał drogą fordowi. W wyniku zderzenia kierowca forda doznał urazu czaszkowo-mózgowego i złamania otwartego podudzia, pasażer - skomplikowanych złamań ud, pasażerka natomiast wstrząśnienia mózgu i złamania żeber. Okoliczności wypadku bada policja.

Kierująca fiatem 126p, jadąc ulicą Sienkiewicza w kierunku ulicy Kołłątaja, nie zachowała należytej ostrożności i uderzyła w murowane ogrodzenie. Kierująca i pasażerka doznały ogólnych obrażeń ciała.

Na ulicy Mickiewicza 24-latek jadący samochodem renault 19, nie zachowując odpowiedniej odległości, najechał na tył jadącego przed nim „malucha”. 24-letniego kierowcę ukarano mandatem.

Na skrzyżowaniu ul. Masłowskiego z ul. 1-go Stycznia fiat 126p zjechał na pas ruchu dla kierunku przeciwnego i zderzył się z nissanem.

W Lutogniewie fiat 126p zderzył się z volkswagenem passatem. Winę orzeknie kolegium do spraw wykroczeń.

W Bózacinie stojącego na drodze jechał fiat 126p, którego w tym samym czasie wyprzedzał polonez. Doszło do zderzenia. Kierowcę poloneza ukarano mandatem.

Straż pożarna interweniowała

W Krotoszynie w jednym z mieszkań przy ulicy Chopina zapaliła się niebezpieczna kuchenka gazowa. Domownicy sami ugasiли pożar, po czym zawiadomili straż pożarną.

Właścicielka mieszkania przy Al. Powstańców Wlkp. zgubiła klucze i nie mogła dostać się do domu. Z kłopotu wybawili ją strażacy.

Straż pożarna zabezpieczała też teren po wypadkach drogowych. Na ulicy Ostrowskiej, gdzie jechał zderzył się z fordem escortem, przy pomocy sprzętu hydraulicznego strażacy uwolnili kierowcę forda. Usunęli też pojazdy z jezdni, posprzątały resztki szkła i zmyli planę oleju.

Na ulicy Sienkiewicza, z fiata 126p, który uderzył w betonowy płot, również przy pomocy urządzeń hydraulicznych, wydostali dwie uszkodzone osoby.

(mel)

✂

FOTO-kupon

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

Pościg

za szesnastolatkiem

Coraz częściej za kierownicą siadają ludzie młodzi, którzy, niestety, nie zawsze jeżdżą ostrożnie. Zagraniczny wóz kusi, a młodzi marzą, żeby przycisnąć pedał gazu i popędzić przed siebie z zawrotną prędkością. Głośna muzyka w samochodzie i jazda z piskiem opon, a wszystko tylko po to, by zrobić wrażenie...

Zdarza się też jazda bez uprawnień lub po pijanemu. Nierzadko kończy się to tragicznie, a młodzi kierowcy szeroko otwierają oczy dopiero wtedy, gdy dojdzie do wypadku. Oczywiście, nie mogą piętnować wszystkich młodych, którzy siadają „za kółkiem”, bo byłabym niesprawiedliwa, ale czasem lepiej dmuchać na zimne...

Jaskrawy przykład kompletnej nieodpowiedzialności młodego kierowcy to zdarzenie z nocy z 23 na 24 maja. Około północy policyjny patrol próbował zatrzymać w Rynku samochód suzuki maruti. Policjanci podjęli pościg, ale suzuki zniknęło. Samochód zauważono później w rejonie ulicy 23-go Stycznia. Próba zatrzymania nie powiodła się i tym razem. Dopiero na ulicy Pukackiego policyjne vento wyprzedziło suzuki. Kierowca-uciekier chciał gwałtownie skrócić i... zatrzymał się na płocie. Ani jemu, ani pasażerom (było ich aż pięcioro), nic się nie stało. 16-letni koźminianin siedzący za kierownicą był nietrzeźwy. Alkotest wykazał 1,40 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Jazda po pijanemu, bez uprawnień, ucieczka przed kontrolą policyjną oraz przewożenie większej niż to dozwolone liczby osób wystarczyły, by skierować sprawę do sądu dla nieletnich.

(mel)

Dni Krotoszyna '97 - było zimno, ale wesoło!



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Budujemy nowy dom

Podczas majowej sesji radni rozmawiali o tym, jak zaspokoić potrzeby mieszkaniowe krotoszyńian. Przedtem zapoznali się z obszerną, ale nie napawającą optymizmem analizą stanu budownictwa na terenie miasta i gminy.

Co lepsze? Wygospodarowanie w gminnym budżecie jak największej ilości pieniędzy na remontowanie starych domów, budowa bloków komunalnych, czy też wyłożenie sporej kwoty na zawiązanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego (o zasadach tworzenia takich towarzystw piszemy na tej samej kolumnie). Żeby zorientować się, czy w Krotoszynie znalazłoby się rodziny zainteresowane taką formą budownictwa. Zarząd Miasta postanowił zaprosić potencjalnych udziałowców spółki TBS na zebranie, które odbędzie się w Urzędzie Miasta i Gminy 16 czerwca o godzinie 17.00.

Z doświadczeń Śremu, gdzie TBS już istnieje, wynika, iż jest to budownictwo dla ludzi średnio zamożnych, bo miesięczna rata spłaty kredytu razem z czynszem wynosi dzisiaj około czterystu złotych. To sporo, dlatego

rodziny chętne do zamieszkania w domach TBS-u musiałyby dysponować miesięcznie na jedną osobę dochodem w wysokości około 400 do 500 złotych, a na wstępie wpłacić kaucję, która dzisiaj wynosi około 10.000 złotych.

Dodatkowo gmina musiałaby wyłożyć z budżetu na każde mieszkanie mniej więcej 20.000 złotych. - *Oznaczałoby to wspieranie przez samorząd ludzi wcale nie najbiedniejszych* - mówił wiceburmistrz Leszek Kulka.

Jedno wiadomo na pewno: decyzję o ewentualnym powołaniu w Krotoszynie Towarzystwa Budownictwa Społecznego może podjąć tylko Rada Miejska, a to kwestia czasu. Na razie jesteśmy na etapie podglądania cudzych doświadczeń i wstępnych konsultacji.

(er)

Co to jest „te-be-es”?

W związku z planami powołania w Krotoszynie Towarzystwa Budownictwa Społecznego, podajemy zasady, na jakich funkcjonują tego typu towarzystwa.

Ustawa z dnia 26 października 1995 roku o niektórych formach budownictwa mieszkaniowego daje podstawy do tworzenia Towarzystw Budownictwa Społecznego (TBS).

TBS to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, spółka akcyjna lub spółdzielnia osób prawnych, której głównym celem jest budowa lub nabywanie mieszkań przeznaczonych na wynajem oraz ich eksploatacja na zasadach najmu.

Mieszkania należące do TBS mogą być wynajmowane gospodarstwom domowym, które nie posiadają tytułu prawnego do innego lokalu mie-

szkalnego, a dochód takiego gospodarstwa nie przekracza przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w danym województwie ogłoszonego przed dniem zawarcia umowy najmu o więcej niż:

- 20 procent w gospodarstwie domowym jednoosobowym,
- 80 procent w dwuosobowym gospodarstwie domowym.

- o dalsze 40 procent na każdą dodatkową osobę w gospodarstwie domowym o większej liczbie osób.

Czynsz w takich mieszkaniach nie może przekraczać czterech procent wartości odtworzeniowej lokalu rocznie.

Towarzystwa Budownictwa Mieszkaniowego wspiera Krajowy Fundusz Mieszkaniowy Banku Gospodarstwa Krajowego. Do tej pory gmina, budując mieszkania komunalne, musiała przeznaczyć na ten cel 100 procent potrzebnego kapitału inwestycyjnego. Tworząc TBS potrzebu-

je jedynie 40 procent tego kapitału, ponieważ pozostałe 50 procent stanowi kredyt KBS, a 10 procent to kaucja lokatorów. Mieszkania wybudowane w ten sposób nie mogą być sprzedane i zawsze powinny pozostać mieszkańcami wynajmowanymi. Oprocentowanie kredytu przeznaczonego na budowę mieszkań jest niższe niż stopa kredytu redyskontowego NBP, ale nie może być mniejsze od połowy oprocentowania kredytu redyskontowego (obecnie wynosi to 14,93 procent rocznie).

Kredyt spłacany jest w ratach miesięcznych przez 20 do 30 lat. Pierwsza spłata nie może być niższa niż 0,33 procent kwoty kredytu, zaś następne są rewaloryzowane proporcjonalnie do wzrostu wskaźnika przeliczeniowego jednego metra kwadratowego powierzchni użytkowej budynku mieszkalnego (ogłasza go wojewoda co kwartał) - o 85 procent wzrostu wskaźnika.

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, że wszystkie wydarzenia - i te międzynarodowe, i krajowe, i małopolskie, zbladły i straciły wagę wobec tak oczekiwanego spotkania Polaków z Piotrem naszych czasów.

Pielgrzym przybywa do Ojczyzny utrudzony, ale radosny. Witają go, wbrew prognozom niektórych mediów zachodnich, nieprzebrane tłumy. Setki tysięcy młodych ludzi zadają kłam sugestiom, jakoby po upadku żelaznej kurtyny epopejstwo polskie odkryto, iż jest głęboko laickie.

Młodzież z jednej strony reaguje jak na muzycznego idola, z drugiej - chłonie Jego słowa w ogromnym skupieniu, chociaż Jan Paweł II nie obiecuje łatwej drogi. - *Otwórzcie drzwi Chrystusowi!* - woła. - *Nie lękajcie się! Nie dajcie się zniechęcić, omamić mirażem, od których potem, poranieni, odwróćcie się plecami. Węć idą na pielgrzymkowie trasy wolni, radosni. Nie brak wśród nich krotoszyńian. Podążają za Papieżem do Gniezna, Poznania, Kalisza, świadomi wagi tego niezwykłego, historycznego spotkania z Apostołem naszych czasów. Młodych najtrudniej oszukać, wyuczuli są na najdrobniejszy fałsz. A w polskim Papieżu wiara wielka, co góry przenosi i cuda czyni. Widzą to, czują, wiedzą.*

Historia powraca. W tysiąc lat po męczenniczej śmierci świętego Wojciecha słów słowiańskiego Papieża o konieczności wspólnego budowania cywilizacji słuchają prezydenci państw europejskich. A współczesny Apostoł mówi: - *Nie będzie jedności, dopóki Europa nie stanie się wspólnotą duchową, której fundamentem jest Jezus Chrystus - nasza brama i droga.*

Chyba żaden z prognostów nie przewidywał, że taki będzie europejski schyłek wieku. Że w drugiej połowie stulecia na Piotrowym tronie zasiądzie wielki Polak, którego pontyfikat tak bardzo będzie różnił się od wszystkich poprzednich. Że Jan Paweł II da umęczonemu światu tyle nadziei i ukojenia, że utwierdzi go w wierze, umocni, wskaże drogę. Że u progu trzeciego tysiąclecia jego głos brzmiał będzie tak mocno i tak prawdziwie.

Święty Piotr naszych czasów jest niemłodym, kruchym człowiekiem. Stąpa powoli. Drżą mu dłonie. Stałość ludzkiego ciała pokonuje wielka siła ducha, wielka wiara. Wydaje się, że - jak prawdziwy święty Piotr - stąpa po falach. I nie lęka się. Bo patrzy w oczy Pana i niesie światu Dobrą Nowinę.

Romana Hyszko

KOŹMIN WIELKOPOLSKI ○ ROZDRAŻEW ○ SULMIERZYCE ○ ZDUNY

Salomon pilnie potrzebny?

17 kwietnia weszło w życie rozporządzenie dotyczące nauczycielskich dodatków mieszkaniowych. Samorządy, które uchwaliły już budżety, stanęły przed trudnym zadaniem - jak znaleźć pieniądze na wypłatę dodatkowych świadczeń, gwarantowanych Kartą Nauczyciela. O komentarz do zaistniałej sytuacji poprosiliśmy przedstawicieli okolicznych samorządów.

Wójt gminy Rozdrażew Bożena Marcisz skalkulowała już potrzeby. O dodatki wystąpili wszyscy nauczyciele, którym to świadczenie przysługuje. - Zarząd Gminy będzie myślał, jak zmienić budżet. Nie mamy zamiaru korygować wydatków na zaplanowane inwestycje. Wstrzymamy się z zakupem pomocy i wyposażenia dla placówek oświatowych, ale i tak pieniędzy nie wystarczy. Potrzebujemy około trzydziestu dwóch tysięcy złotych, zastosowane oszczędności dadzą nam najwyżej połowę tej sumy. Burmistrz Krotoszyna Julian Jokś uważa, że dodatki muszą być wypłacone. - Uszczuplimy sumy przeznaczone na bieżące utrzymanie szkół. Jeżeli damy radę, to dokończymy z budżetu. Dodatki należą się każdemu nauczycielowi z pełnymi kwalifikacjami, zatrudnionemu na co najmniej pół etatu w miejscowości do pięciu tysięcy mieszkańców. W naszej gminie wyniesie to razem sto tysięcy na rok. Na pewno wiele gmin będzie miało z tym kłopoty. Ile wysuplamy z własnych pieniędzy, a ile z subwencji ogólnej, którą dostajemy na utrzymanie szkół - nie wiem.

Burmistrz Sulmierzyc Irena Rękosiewicz powiedziała, że w jej gminie przystąpiono już do wypłacania dodatków. - Trudno powiedzieć, czy pieniądze się znajdują. Na razie wystąpiliśmy do Ministerstwa Edukacji Narodowej o subwencję. Jeżeli ją uzyskamy, to mamy wówczas pokrycie świadczeń nauczycielskich. Jeżeli nie - trudno mi powiedzieć, skąd sięgnęliśmy pieniędzy. Być może zrezygnujemy z jakiegoś zadania albo wykorzystamy nadwyżkę budżetową. Mamy pewną kwotę przeznaczoną na pomoc w razie klęski żywiołowej, ale i nadzieję, że MEN,

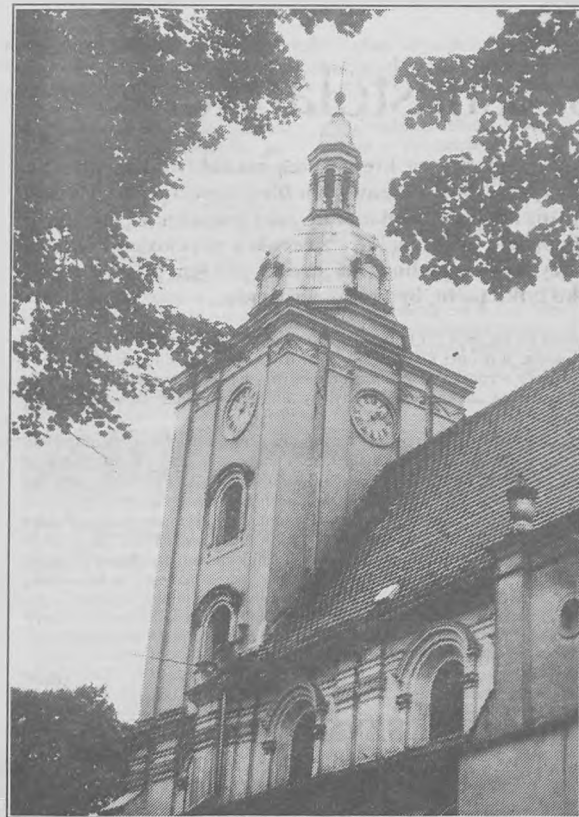
wydając takie rozporządzenie, liczyło się z tym, że gminom będą potrzebne dodatkowe kwoty.

Burmistrz Zdun Władysław Ulatowski nie widzi żadnych problemów z wypłatą dodatków. - Nasza gmina jest mała, zaledwie dwie placówki. Poradziliśmy sobie doskonale. Pieniądzy z subwencji wystarczy nam na cały rok. Oczywiście, obetniemy jakieś wydatki, które zaplanowaliśmy. Można wystąpić o dofinansowanie z ministerstwa, ale trzeba spełnić pewne wymagania i my, nawet jeśli wystąpimy, to i tak nic nie dostaniemy.

Wiceburmistrz Koźmina Maciej Bratborski czuje się, w imieniu całego samorządu, pokrzywdzony, gdyż ministerstwo nie liczy się z możliwościami gmin. Wypłata dodatków odbędzie się kosztem remontów szkół i zakupu pomocy naukowych. - Nie przewidzieliśmy tego w budżecie, ale jeśli mamy żyć w państwie prawa, to musimy prawo respektować. Całe szczęście, że w naszej gminie suma ta nie będzie zbyt wysoka, około dwudziestu tysięcy złotych. Z tego, co wiem, Sejm złożył w Ministerstwie Edukacji Narodowej dezyderat o uruchomienie dodatkowych funduszy w związku z nieoczekiwanym rozporządzeniem. Nie będziemy występować o zwiększenie subwencji, bo to zostanie podobno zatławione odgornie: kuratoria będą zwracać się do gmin bezpośrednio i albo pieniądze przynajmniej wszystkim, albo nikomu.

Jak będą wyglądały szkoły uboższe o kwoty skierowane, zamiast na remonty, na wypłatę nieplanowanych dodatków, przekonamy się w nowym roku szkolnym.

(ela)



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Kościół p.w. św. Wawrzyńca w Koźminie

Mieszkania na własność

Niedawna zmiana uchwały koźmińskiej Rady Miejskiej, dotyczącej warunków sprzedaży mieszkań w budynkach komunalnych, przyniosła oczekiwany efekt. Z nowej, korzystniejszej dla kupujących oferty gminy postanowiło skorzystać sześciu najemców (przedtem chętnych nie było). Odpowiednia uchwała w sprawie sprzedaży radni podejmą na najbliższej sesji.

(er)

Patron dla Koźmina

Rada Miejska Koźmina zbierze się na sesji dopiero 23 czerwca, ale już dziś wiadomo, że jednym z punktów obrad będzie głosowanie nad uchwałą o nadaniu miastu patrona.

Rada Parafialna, Zespół Synodalno-Duszpasterski i ksiądz proboszcz parafii pod wezwaniem św. Wawrzyńca - Zygmunt Lewandowski - wystąpili do samorządu z propozycją nadania miastu patrona, którym byłby św. Wawrzyniec. Propozycję uzasadnili tym, że patron koźmińskiego kościoła farnego od najdawniejszych czasów był w Koźminie szczególnie czczony. Lud powierzał się jego opiece, kiedy miastu zagrażali wrogowie albo gdy nękały je epidemie. W podzięce za łaski składano świętemu liczne wota i stawiano figury. O opinii w sprawie ewentualnego patrona Zarząd Miasta poprosił księdza prałata Stanisława Goja. Była, oczywiście, pozytywna. Tak więc prawdopodobnie już w czerwcu Koźmin dołączy do coraz liczniejszej grupy polskich miast mających swojego patrona. Bardzo pochylnie o tym nowym znaku czasów wypowiada się ksiądz biskup Stanisław Napierała, dostrzegając w nim powrót do jak najlepszych polskich tradycji.

(er)

Znają swoje małe ojczyzny

23 maja o godzinie 12.00 w sali sesyjnej budynku Urzędu Miasta i Gminy przy ul. Kółkującej odbył się finał ustny etapu rejonowego Olimpiady Wiedzy o Ziemi Krotoszyńskiej.

Na sali obecni byli: burmistrz Krotoszyna Julian Jokś, wiceburmistrz naszego miasta Leszek Kulka oraz wiceburmistrz Koźmina Wlkp. - Maciej Bratborski. Włodarz Krotoszyna wyraził zadowolenie z faktu, iż olimpiada objęła swoim zasięgiem także inne gminy, a nie tylko - jak w poprzednich edycjach konkursu - krotoszyńską. Życzył uczestnikom jak najlepszych wyników. Ryszard Czuszek, kierownik Wydziału Oświaty przypomniał, że celem olimpiady jest popularyzacja wiedzy o historii i współczesności regionu. W pytaniach znalazły się, jego zdaniem, zagadnienia najistotniejsze - dotyczące historii, gospodarki, geografii i samorządu terytorialnego.

W olimpiadzie udział wzięła młodzież ze szkół podstawowych pięciu gmin: Koźmina, Rozdrażewa, Zdun, Sulmierzyc i Krotoszyna. Najlepsi (po eliminacjach pisemnych) zakwalifikowali się do finału ustnego. Byli to: Anna Piorunek, Monika Przeplierzńska (obydwie SP Rozdrażew), Piotr Polaszek (SP Zduny), Renata Marcinak (SP Orpiszew), Wojciech Rohak (SP Zduny), Adam Niedziela (SP Mokronos), Małgorzata Szymczak i Ka-

(mcl)



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Czegóż tu nie ma? Kwiaty cięte i doniczkowe, koszyczki, doniczki, figurki, świece, serwetki... Długo by wymieniać. Nie brak nawet żab, żółwi, czapli i kaczek dla zwolenników ogródkowej mody na sztuczne zwierzątka, coraz częściej majestatycznie pływające w przydomowych stawkach i bażorkach. Małgorzata Ziajka, właścicielka kwaciarni mieszczącej się przy koźmińskim Ryнку, stara się wychodzić naprzeciw najróżniejszym gustom. Robi to z powodzeniem od kilku lat. I, jak mówi, nie wyobraża już sobie innego zajęcia. Sama sobie sterem, żeglarzem, okrętem. Przywozi towar, układa wiązanki (piękne, sprawdziliśmy na własne oczy), staje za ladą. Praca, którą wykonuje, daje jej i radość, i satysfakcję. Czyż trzeba więcej?

(er)

Pobiegniemy w stronę zdrowia

Stowarzyszenie do Walki z Rakim POMÓŻMY SOBIE przygotowuje kolejną z cyklu imprez mających zwrócić uwagę na problem profilaktyki chorób nowotworowych. Tym razem będzie to impreza masowa, nazwana BIEGIEM KU ZDROWIU. Jej współorganizatorem jest Korpus Pokoju, reprezentowany przez pracującą czasowo w Krotoszynie Amerykankę Jennifer Witek.

Ku zdrowiu pobiegniemy 22 czerwca, w towarzystwie, między innymi, Lisy Rey - żony ambasadora USA w Polsce, prezydentowej Jolanty Kwaśniewskiej, Krystyny Kaszubowej - redaktor naczelnej wysoce zastrzeżonego w popularyzowaniu tematyki walki z rakiem, zwłaszcza z rakiem piersi, miesiecznika „Twój Styl”, dr Sylwii Grodeckiej - onkologa.

Bieg rozpocznie się w Rynku. Startują jego uczestnicy przejdą ulicami: Kaliską, al. Powstańców Wielkopolskich i Stawną na stadion przy Sportowej. Tam toczyć się będą liczne konkursy z atrakcyjnymi nagrodami, tam też, w prowadzonych przez lekarzy punktach konsultacyjnych, będzie można uzyskać poradę fachowców na temat zapobiegania chorobom nowotworowym czy zmierzyć sobie ciśnienie krwi.

Organizatorzy pomyśleli również o muzycznym programie artystycznym i atrakcjach dla dzieci, bowiem druga część BIEGU KU ZDROWIU będzie miała charakter festynu rodzinnego. Gorąco zachęcamy do udziału w imprezie, więcej szczegółów podamy w jednym z najbliższych numerów.

(er)

Turniej SOLIDARNOŚCI

Fundacja Grodzka miasta Krotoszyna wraz z UMIG zapraszają na III Turniej o Puchar Przewodniczącego NSZZ SOLIDARNOŚĆ w piłce siatkowej dziewcząt. Turniej odbędzie się 7 czerwca w sali byłej jednostki wojskowej. Wezmą w nim udział drużyny junierek z województw: wrocławskiego, konińskiego i kaliskiego. Początek zawodów o godzinie 9.00, uroczyste otwarcie o 13.00.

(ap)

Niedziela na biało

Przypominamy, że w najbliższą niedzielę, 8 czerwca, w przychodni CER-medica przy ulicy Przemysłowej 19 przyjmować będą nieodpłatnie: dr n. med. Ewa Szczytko (neurolog dziecięcy, rehabilitant ruchowy) i dr n. med. Jan Wendland - chirurg dziecięcy.

Godziny przyjęć: 10.00 do 14.00.

Rodziców, którzy pragną rozwinąć swoje wątpliwości dotyczące stanu zdrowia ich pociech informujemy, że nie są potrzebne skierowania.

(er)

Kontakty Krotoszyna z Fontenay-Le-Comte zaczęły się w 1991 roku, kiedy powstało Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Francuskiej, przy dużym wówczas zaangażowaniu Mikołaja Ilnickiego i Andrzeja Jerzaka. Trzy lata później władze obu miejscowości podpisały oficjalną umowę o współpracy miast bliźniaczych, co ułatwiło wymianę turystyczną, kulturalną i sportową.

Kwiaty Fontenay

Pierre Grousson, zastępca mera Fontenay, zwrócił niedawno uwagę na potrzebę wymiany turystycznej grup młodzieży i zaproponował, aby przyjechała do Francji grupa sportowa z Krotoszyna. Na przełomie kwietnia i maja przedstawiciele samorządu, towarzystwa i młodzi sportowcy przebywali we Francji. Juniorzy i juniorzy młodszy stoczyli wiele meczów (wyniki podawaliśmy na stronie sportowej). - Najważniejsze jednak - powiedział wiceburmistrz Leszek Kulka - że młodzież nawiązuje przyjaźń i poznaje świat poza granicami naszego kraju. Dążymy do zjednoczonej Europy, a sport to nie tylko rywalizacja, ale i sympatia.

Krotoszyńianie zostali przyjęci w Fontenay bardzo serdecznie. Przyczynili się do tego: mer miasta Jean Claude Renaud, szefowa towarzystwa francusko-polskiego Madelene Magrez oraz ich współpracownicy. Pobyt obfitował w atrakcyjne wycieczki, spotkania oficjalne i turnieje. Przyjazd naszej delegacji zbiegł się z wizytą zaprzyjaźnionego od trzydziestu lat z Fontenay miasta Crevillente w Hiszpanii. Nasi rodacy nawiązali ciepłe (na tyle, na ile pozwalał język) stosunki z Hiszpanami, którzy okazali duże zainteresowanie Polską.

Organizacją spraw bytowych (wyżywienie, noclegi) za-

jęły się towarzystwa przyjaźni - Polacy zakwaterowani zostali w prywatnych mieszkaniach. Wyrażną barierę stanowił język francuski. - Jako tłumaczkę pojechały z nami panie bardzo dobrze znające język: Emilia Stojewska i Urszula Makieła. Młodzież kilka miesięcy wcześniej wiedziała o wyjeździe. Ci, którzy mogli, uczyli się języka we własnym zakresie, reszta zaopatrzona została przez nas w minisłowniczki - wyjaśnia wiceburmistrz. Gilena Michalak, od miesiąca prezes towarzystwa ze strony polskiej, zdradza, że zarząd organizacji rozmyśla ostatnio nad nauką języka francuskiego, na wzór prowadzonych od kilku lat wakacyjnych szkoleń języka angloamerykańskiego. Narodził się też pomysł na konkurs wiedzy o Francji, nie ma jednak jeszcze decyzji o jego formule. Towarzystwo ze strony francuskiej pod koniec 1996 roku zadeklarowało pomoc w sprzecie, ewentualnie pomocach dydaktycznych, na sumę 10.000 franków dla Stowarzyszenia na Rzecz Dzieci Niepełnosprawnych. - Szkoda, że nie każdy krotoszyńianin może zobaczyć kwiatowy karnawał odbywający się co dwa lata w Fontenay - westchnęła pani prezes towarzystwa przyjaźni pod koniec naszej rozmowy.

(cla)

Chwaliszewianie najlepsi!

Co roku krotoszyńskie nadleśnictwo wspólnie ze Strażą Pożarną i KOK-iem organizuje konkurs pod hasłem CHRONMY LAS. 24 maja, już po raz piąty z kolei, uczniowie szkół podstawowych mogli sprawdzić swoją wiedzę przyrodniczą i wiadomości dotyczące ochrony przeciwpożarowej.

Finał konkursu odbył się na estradzie w Rynku. Półfinały przeprowadzono wcześniej w Szkole Podstawowej nr 4. Do udziału zgłosiły się drużyny ze szkół podstawowych z Krotoszyna - SP nr 1 i nr 7 oraz SP Chwaliszewa i Świątków. W finale udział wzięły trzyosobowe drużyny z „siódemki” (Konrad Przywara, Anna Woźniak, Renata Grobelna) i Chwaliszewa (Piotr Kurzawa, Adam Pinkowski, Maciej Chmielarz). Wygrał

zespół z Chwaliszewa. Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody ufundowane przez Nadleśnictwo Krotoszyn.

Stanisław Zaradny, zastępca nadleśniczego, twierdzi, że konkurs ma nie tylko edukować, ale przede wszystkim bawić - zarówno widzów, jak i samych uczestników. Pytano więc, na przykład, jak się nazywa chrząszcz, który ma w sobie coś z rogu, dębu i kozy? Dzieci bezbłędnie odpowiedziały, że chodzi o kozioroga dębosza. Inne pytanie brzmiało: Czy lelek kozodół to rozpierzchny jedynek uczulony na krowie mleko, czy też drapieżnik polujący na kozy, a może ptak z rzędu cicholotów, podobny do jaskółki?

Stanisław Zaradny przyznaje, że był zaskoczony wiedzą i inteligencją młodych ludzi. Zdarzały się też po-

myłki, gdy na przykład jedna z dziewczyn, zapytana o drzewo, którego liście drżą przy najmniejszym powiewie wiatru, po długim namyśle stwierdziła, że chodzi o lipę, podczas gdy prawidłowa odpowiedź brzmiała: osika.

Zastępca nadleśniczego wspomina dwie ubiegłoroczne uczestniczki konkursu, które otrzymały pytanie: Sądłem jakiego zwierza Zbyszko z Bogdańca leczył swojego wujka? Dziewczęta zastanawiały się i naradzały dość długo. Wreszcie skojarzyły sobie odpowiedź, ale nie z książką, a z... reklamą telewizyjną.

Konkurs cieszy się co roku dużym zainteresowaniem młodzieży i przez pięć lat zdążył już zyskać grupkę stałych entuzjastów wśród widzów.

(mel)

Detektyw gospodarczy donosi...



Właściciel Zakładów Mięsnych w Krotoszynie Czesław Jagła planuje powołanie pod koniec bieżącego lub na początku przyszłego roku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której udziałowcami zostaną dostawcy zakładu. Wysokość udziału będzie skorelowana z prawem do dostawy w odpowiedniej ilości. Zainteresowani uczestnictwem będą omawiać warunki z pełnomocnikiem właściciela.

W środę 21 maja Zarząd Wytwórn Sprzętu Mechanicznego SA gościł delegację angielskiej firmy Shephbridge Stokes Ltd., wchodzącej w skład koncernu DKN. Shephbridge jest zainteresowany nawiązaniem współpracy z zakładem krotoszyńskim, na razie nie wiadomo jednak, na jakich warunkach. Sprawa jest w trakcie negocjacji, trzecia tura rozmów odbędzie się 5 czerwca. Jak powiedział prezes WSM SA Zdzisław Bialek, prowadzone pertraktacje to krok w stronę dalszej prywatyzacji spółki.

Zakład Konfekcyjny TEOMINA nie narzeka ostatnio na przestoje. - Mamy mnóstwo zamówień, do końca tego roku nie ma mowy o dodatkowych urlopach - powiedział dyrektor Sławomir Szczepański. W tym miesiącu zakład szyje na zamówienia klientów krajowych kolekcje jesienne. Dla odbiorców zagranicznych przygotowuje już kolekcje zimowe.

Krot Holmes

Płaszcz roku

Na tegorocznej, zorganizowanej po raz trzeci z rzędu (tym razem w hali na terenie dawnej jednostki wojskowej) lokalnej wystawie gospodarczej eksponowało swoje wyroby 26 firm z Krotoszyna i sąsiednich gmin. Zwiedzający oceniali zaprezentowane wyroby, głosując na produkt roku.

W kategorii artykułów niekonsumpcyjnych zwyciężył zestaw cylindrowo-łukowy Wytwórni Sprzętu Mechanicznego, drugą w kolejności liczbę głosów oddano na kolumny dwusieczne firmy DAKO z Kobylina, trzecią - na deski podłogowe lakierowane, wspólny produkt krotoszyńskiego przedsiębiorstwa JOTKEL i WITARU z Biadek.

Wśród artykułów konsumpcyjnych wygrał płaszcz flauszowy TEOMINY. Drugie miejsce zajął komplet pudełek do cygar holendersko-polskiej spółki KREPEL, trzecie - meble kuchenne firmy STOL-RUS.

Wystawę gospodarczą krotoszyńianie i ich goście oglądać mogli przez trzy dni - od piątku 30 maja do niedzieli 1 czerwca. Niestety, niewiele osób skorzystało z tej możliwości. Cieszy fakt, że stoiska przygotowane były profesjonalnie, cieszy też, że zaprezentowały nam swoje wyroby także firmy, które nie sprzedają ich w Krotoszynie. Nie kierował więc nimi interes, a lokalny patriotyzm, chęć podkreślenia związków z miastem.

Trzeba byłoby, naszym zdaniem, zastanowić się nad zmianą formuły nagradzania produktów roku. Przygotowane dla zwiedzających kupony błyskawicznie zniknęły ze specjalnego stoiska, choć publiczności na wystawie prawie nie było widać. Czyżby kompletowali je sami wystawcy?

(er)



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Barbara Matyła z TEOMINY prezentuje dyplom dla produktu roku

Z Alicją musi się udać!

Nie miej wyrzutów sumienia, jeśli chcesz raz zgrzeszyć (przeciwko swojej diecie, oczywiście). Zrób to z radością i upiecz ciasta, na które przepisy podaję poniżej. Nie warto wleźć się głodzić! Żyje się tylko raz.



Fot. Arch.

KRUPNICZAK

Składniki

1,5 szkl. cukru, 1 szkl. mleka, 0,5 kostki tłuszczu, rabarbar lub inne owoce

Wykonanie

Składniki, cały czas mieszając, doprowadzić do zagotowania. Odstawić z ognia i do gorącej masy wsypać 2 szkl. krupczatki. Bardzo dokładnie wymieszać. Ostudzić. Do schłodzo-

nego ciasta dodać 3 całe jajka oraz dwie łyżeczki proszku do pieczenia i połączyć. Masę wylać do natłuszczonej i wysypanej tartą bułką formy o wymiarach około 35 x 29 cm. Rabarbar umyć, osuszyć, pokroić i ułożyć na cieście. Posypać kruszonką (2 szkl. mąki, 20 dag tłuszczu, 8 łyżek cukru; zagnieść kruszonkę dokładnie łącząc składniki) i piec ciasto w temp. 180 stopni około godziny.

BAJADERKA

Składniki

50 dag mąki, 25 dag tłuszczu, 20 dag cukru, 2 jajka, duża łyżka proszku do pieczenia, 1 łyżka kakao, 1 szkl. mleka, 5 łyżek marmolady, bakalie, rodzynki, orzechy, migdały, kieliszek rumu

Wykonanie

Mąkę z proszkiem posiekać na stolnicę, dodając tłuszcz, cukier i jaja. Wyrobić ciasto, podzielić na dwie części, rozwałkować i upiec dwa placki. Jeden z nich - jeszcze ciepły - pokruszyć w misce, dodać kakao, bakalie i rum. Wszystko dokładnie utrzeć ze szklanką mleka na masę. Drugi placek posmarować marmoladą, a następnie pokryć utartą masą. Całość polać polewą czekoladową lub białym lukrem

Alicja

Czule słówka

Kochanej Babci Julii Kapusiowej serdeczne życzenia 100 lat z okazji Imienin składa
wnuk Mariusz M.

Niech to, czego pragniesz, Ci się spełni, a to co kochasz, by Twoim było. Milence Kaźmierczak - solenizantce z 24 maja życzy
kochająca Rodzinka

Kochana MAMO w dniu święta Twoego życzymy Tobie wszystkiego najlep-

szego. Kazimierz Stefański
- córki -

Najserdeczniejsze życzenia urodzinowe dla Alicji Stefańskiej: spełnienia marzeń, szczęścia, zdrowia przesyła
siostra z rodziną

Każdego roku o zwykłej porze każdy życzy Wiesi Jankowskiej, co tylko może. Ja korzystając z tej sposobności życzę jej szczęścia i pomyślności.
- znana, lecz nie podpisana -

Przytul mnie dzisiaj do serca Twojego. Chcę mieć tam miejsce w radości czy w bólu. Bo wiem, że dla dziecka nie ma nic lepszego nad serce matki! Ty nade mną króluj!

Przyszli na świat...

Natalia Dominika Niśkiewicz, Mateusz Nowacki, Adrian Łukasz Sroka, Aleksandra Jańczak, Kamil Paweł Marszałek, Milena Anna Talaga, Magdalena Maria Antczak, Jolanta Teresa Jaśniak, Kamil Mateusz Jaskółski, Przemysław Wawrzyniak, Szymon Piotr Kordus, Magdalena Owczarek

(23 - 28 maja, Urząd Stanu Cywilnego w Krotoszynie)

Kochanej i jedynej Helenie Włodarczyk jej córka Wanda

Grzesku! Kocham Cię całego Twoja FLADERKA

Najwspanialszej i niezastąpionej Mamusi - Wandzi dużo zdrowia, szczęścia i radości w życiu
zyczy
Wioletta z braciškami

Z okazji zbliżającego się Dnia Ojca chcę złożyć moc gorących życzeń Marianowi Dopierale z Bestwina kochająca córka Wiola

Wszystkim miłośnikom muzyki peruwiańskiej i zespołu PASSION INKANTO (w szczególności Rafaelowi Alfaro) - gratuluje tak znakomitego gustu! Tesknie za Tobą, Rafaelu! TE AMO...
„VETE”

KUPON

na bezpłatne podziękowania oraz życzenia imieninowe, urodzinowe, rocznicowe, ślubne i inne.

Uwaga! Wypełniony kupon można przesłać na adres redakcji pocztą lub wrzucić do skrzynki „Rzeczy” (na budynku przy ul. Sienkiewicza 2A).

Dzień dobry - to ja!



A oto kolejne fotografie najmłodszych mieszkańców Ziemi Krotoszyńskiej, którzy przyszli na świat na oddziale położniczym szpitala przy ulicy Bolewskiego. Autorem wszystkich zdjęć jest Marcin Pawlik.



1. Córka państwa Owczarków z Krotoszyna ur. 22.05.1997; 3400 g, 57 cm



2. Przemysław Wawrzyniak z Wrotkowa ur. 23.05.1997; 3200 g, 56 cm



3. Córka państwa Kozłowskich z Rozdrażewka ur. 23.05.1997; 3350 g, 57 cm



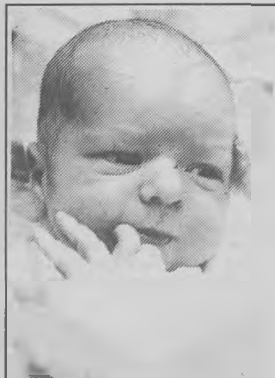
4. Syn państwa Tylów z Wielowiejskiej ur. 25.05.1997; 3550 g, 56 cm



5. Syn państwa Mądrych z Dzieliszewa ur. 25.05.1997; 3700 g, 57 cm



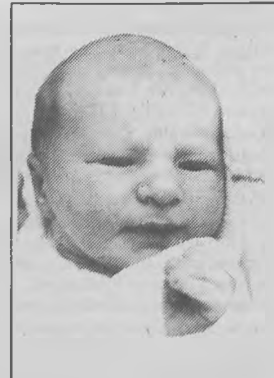
6. Syn państwa Kaczmarków z Krotoszyna ur. 25.05.1997; 3800 g, 56 cm



7. Syn państwa Ulatowskich z Krotoszyna ur. 25.05.1997; godz. 12.20; 3200 g, 55 cm



8. Syn państwa Ulatowskich z Krotoszyna ur. 25.05.1997; godz. 12.25; 3300 g, 56 cm



9. Syn państwa Ostojów z Krotoszyna ur. 27.05.1997; 3750 g, 57 cm



10. Syn państwa Marków z Rozdrażewki ur. 28.05.1997; 2850 g, 51 cm

Gospodarze

Tomasz Grobelny

Tomasz Grobelny należy do najmłodszych gospodarzy w Rozdrażewie, ponieważ przejął gospodarkę od rodziców przed niespełna trzema laty, tuż po uzyskaniu pełnoletności. Ojciec, Jan Grobelny, nie żałuje tego kroku, bo uważa syna za dobrego rolnika. - *Jaki jest, każdy widzi, wystarczy spojrzeć* - rekomenduje jego umiejętności i wiedzę rolniczą.



Fot. Arch.

Gospodarstwo należy do rodziny od dawna. Kiedyś te ziemie stanowiły część sporych dóbr Pieniżnych, podzielonych później pomiędzy następców. W 1973 roku Katarzyna i Jan Grobelni przekazali gospodarstwo żonatemu już synowi, również Janowi. Jan i Kazimiera Grobelni mieli czworo dzieci. Córki odeszły, zakładając swoje rodziny, został najmłodszy Tomek. Dlaczego został rolnikiem? I chciał, i nie miał wyboru. Rodzice pomogli finansowo dziewczynom i postanowili, że zostaną z najmłodszym. - *Gdybym odmówił, siostry z pewnością by zostały na gospodarce. Sprzedać? Nie, to by nam do głowy nigdy nie przyszło. Nie na to rodzice i dziadkowie pracowali, żeby to oddać w obce ręce* - objaśnia oczywiste sprawy Tomasz Grobelny.

Właściwie gospodarstwo jest na jego głowie od 1990 roku, kiedy ojciec uległ wypadkowi samochodowemu i dłuższy czas niedomagał. Tomasz poczuł się wtedy odpowiedzialny za prace w obejściu i w polu. Dziś jako gospodarz kontynuuje tradycję rodziców, czyli uprawia buraki cukrowe i pszenicę, prowadzi hodowlę bydła i trzody. Uważa, że tak należy prowadzić gospodarstwo, gdyż wąska specjalizacja nie daje pewności jutra, różnie to wygląda z opłacalnością na przestrzeni minionych lat.

Ziemie ma dobre, III klasy, blisko 20 hektarów własnych i 8 ha dzierżawy w Cieszkowie. Jeszcze za rządów ojca stały na podwórzu dwa ciągniki i kombajn buraczany, od niedawna jest trzeci ciągnik, przeznaczony do pracy w Cieszkowie. Część zabudowań gospodarczych jest nowa - Grobelny senior postawił je w 1985 roku. Teraz syn rozmyśla nad modernizacją części starszej. Ma sprecozowane plany rozwoju hodowli inwentarza, co będzie wymagało także zbudowania zupełnie nowych budynków. Ale to nieco dalsze posunięcia, do realizacji za kilka lat. Wówczas na pewno dokupi jeszcze ziemi. Tomasz śmieje się, gdy go spyta o marzenia, bo wszystko już zaplanował. Na podwórku stoją dwa samochody, latem wyjeżdża na wycieczki. Czasami wysyła kupon totolotka. - *Tak - przynajmniej - chciałbym wygrać w totka*.

(ela)



Fot. „Rzecz” - Pawlik

W bogatym programie Dni Krotoszyna mają swój udział także seniorzy. Klub Seniora przy Krotoszyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zorganizował w ich trakcie doroczną wystawę kilkunastu prac rękodzielniczych emerytów i rencistów. Fotografia przedstawia panie z klubu (od lewej stoją: Janina Brdys, Melania Biskupska, Felicia Cegła) na tle ekspozycji.

Zza lady

Tadeusz Wojtaszek

Kiosk spożywczy przy ulicy Sienkiewicza Tadeusz Wojtaszek otworzył półtora roku temu. Przedtem pracował jako taksówkarz (*Cieężko było* - mówi), przez jakiś czas pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Kiedyś otarł się też o handel, krótko pracował w sklepie ASTRY.

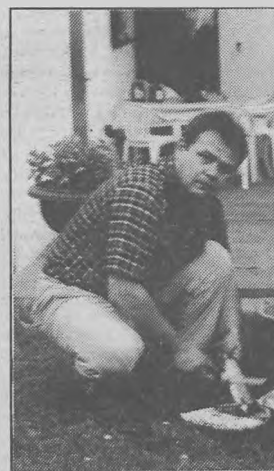
Na otwarcie własnego sklepuk otrzymał z Urzędu Pracy kredyt i własne oszczędności. Kupił kiosk i wyremontował go zgodnie ze wskazaniami architekta miejskiego. Na początku korzystał z doświadczeń i pomocy kolegi, który od dawna prowadzi działalność handlową na własny rachunek. Jak mówi, nieczęsto spotyka się tak życzliwych ludzi, do dziś kolega służy mu pomocą w razie potrzeby.

W kiosku pana Tadeusza kupić można wszelkie artykuły spożywcze, warzywa, prasę. Tadeusz Wojtaszek jest i zaopatrzeniowcem, i księgowym, i sprzedawcą. Godzi te role, gdyż dzisiaj, aby zaopatrzyć sklep, niekoniecznie trzeba wyjeżdżać z miasta. Hurtownie są w Krotoszynie, na miejscu. Niewielki sklepik nie przynosi dużych dochodów, ale - jak mówi jego właściciel: - *Przynajmniej człowiek nie szlifuje bruku, ma zajęcie i ma nadzieję, że będzie lepiej, bo dzisiaj ludzie nie kupują wiele, właściwie tylko to, co najbardziej potrzebne*.

Z wypracowanego dochodu trzeba płacić dzierżawę za grunt, na którym stoi kiosk, do spłaty pozostało jeszcze kilka rat kredytu. Praca bardzo absorbuje czasowo, do domu pan Tadeusz wraca około godziny 20.00. Rano, przed otwarciem sklepu, jeździ po towar.

Mówi, że w handlu bardzo przydaje mu się wiedza i doświadczenie zdobyte w zawodzie taksówkarza, gdzie też trzeba być otwartym na ludzi, umieć z nimi rozmawiać. - *Nigdy nie miałem wygórowanych ambicji ani dużych pieniędzy, stąd też nie myślałem o jakimś wielkim interesie. Dobrze się czuję w tym sklepiu*.

(er)



Fot. Arch.

Tadeusz Wojtaszek najlepiej wypoczywa w ogrodzie



Lumen

**JESZCZE PRZESZ
KILKA DNI
"ŚWIECA NADZIEI" -
UNIKALNA PAMIĄTKA
z papieskiej
pielgrzymki do kraju.**

**SKLEP FIRMOWY -
UL. ZDUNOWSKA 16
(„UROCZY ZAKĄTEK”)
W PONIEDZIAŁKI 12.00-18.00
W SOBOTY 10.00-14.00
W POZOSTAŁE DNI 10.00-18.00**

*dajemy coś więcej
niż światło...*

**EUROPEJSKIE WZORNICTWO
MODNA KOLORYSTYKA
NIESPOTYKANA FAKTURA
Wszystko to w świecach serii
„ALASKA” I „MARMUR”**

Nauczyciel przechodzi do szkoły nauczyć się, jak uczyć

Należy to zmienić - powiedział Jerzy Wyczawski, członek Rady Krajowej Akcji Wyborczej SOLIDARNOŚĆ.

- Jestem członkiem Krajowej Komisji Edukacji i Wychowania przy AWS-ie. Stwierdzam, że choć w Sejmie i Senacie zasiada stu sześćdziesięciu dwóch czynnych nauczycieli - nie dokończono reformy programowej w oświacie, nie zreformowano szkolnictwa zawodowego, nie poprawiono sytuacji materialnej szkół.

- Przepraszam, ale słyszałam o zmianach, jakie mają nastąpić w szkolnictwie zawodowym. Jest projekt zupełnie nowej szkoły zawodowej...

- Owszem, są pewne kosmetyczne zmiany, ale nie są to zmiany kompleksowe. My w dziedzinie wychowania opracujemy program na bazie wartości rodzinnych, moralnych i patriotycznych.

- Czy jest to związane z ostatnimi dyskusjami o nauczaniu i wystawianiu stopni z religii?

- Postulujemy utrzymanie religii w szkołach i uważamy, że nie można dyskryminować wiary katolickiej, skoro wyznawcy judaizmu, baptyści, Adwentyści Dnia Siódmego i jeszcze inne ugrupowania religijne otrzymały prawo wpisywania ocen z religii na świadectwie. W tej chwili dyskutuje się w ustawach okołokonkordatowych pozbawienie Kościoła katolickiego takiego prawa, nawet poseł PSL-u, Bentkowski, krytykował decyzję Sejmu w tej sprawie. Mamy nadzieję, że ta ustawa nie przejdzie. Arcybiskup Kozłowski powiedział, że my się nie upieramy przy wpisywaniu oceny, chcemy tylko zostać potraktowani równo. I to daleko idące ustępstwo powinno zostać uwzględnione przez parlamentarzystów, bo w przeciwnym wypadku będzie to jedna wielka bzdura legislacyjna.

Chcemy, aby szkoła była otwarta dla środowiska jako centrum kultury, rekreacji i sportu. By nie tylko w małych miejscowościach szkoła jednoczyła rodziców i uczniów na festynach, imprezach kulturalnych czy sportowych.

- Czy to możliwe, skoro nasza szkoła boryka się ciągle: z brakiem sal gimnastycznych, boisk, ciasnotą i biedą. Jak może stać się centrum kulturalnym, jeśli sama nie ma zabezpieczonych własnych potrzeb? Przecież to się wiąże z kosztami...

- W tej chwili szkoły finansowane są na poziomie trzech i pół procenta produktu krajowego brutto, natomiast AWS proponuje pięć procent.

- Skąd weźmie na to pieniądze?

- Należy urealnić ściąganie podatków oraz zniwelować do niezbędnego minimum ulgi podatkowe, które są udzielane biznesmenom, i to na zasadzie niemal prywatnych koneksji. Chcemy to ukrócić i, jeśli się uda, wręcz zlikwidować.

- Ale ulgi podatkowe dotyczą także przeciętnych ludzi modernizujących i remontujących swoje mieszkania. Nie sądzi Pan, że to będzie bardzo niepopularny program? Rozmawiałam niedawno z kierownikiem działu podatków od osób fizycznych z krotoszyńskiej „skarbowki” i wiem, że mnóstwo podatników, ponad 85 procent, wykorzystuje różnego rodzaju ulgi.

- Nie chcemy krzywdzić przeciętnego obywatela, który ma niewielkie dochody. Tutaj mam na myśli duże spółki zwalniane z olbrzymich kwot, w skali województwa dochodzi to łącznie do biliona starych złotych. Te pieniądze można by przekazać na służbę zdrowia, względnie na oświatę.

- Wróćmy do szkoły.

- Chcemy, aby była przyjazna dziecku. Będziemy dążyć do tego, aby uczniowie zintegrowali się. Młodzież, która jest w jakimś stopniu upośledzona fizycznie i psychicznie, nie byłaby izolowana od środowiska.

- Jak jeszcze postulaty głosi AWS odnośnie szkoły?

- Należy zmienić przepisy tak, aby zdynamizować rozwój szkół wyznaniowych, społecznych, prywatnych, na miarę potrzeb społeczeństwa. Jak wiemy, szkoły niepaństwowe są szkołami o pięćdziesiąt procent tańszymi. Dalej - wprowadzić reformę szkolnictwa zawodowego. Z

naszych badań wynika, że w Kaliszkem 91 procent mieszkańców oczekuje zmian w programie nauczania, 84 procent - w podręcznikach szkolnych, 76 procent chce zmian w systemie zarządzania szkołami.

- Interesują mnie zmiany w programie. W jakim kierunku miałyby one pójść? Wprowadza się co jakiś czas nowe podręczniki, coraz bardziej przeładowane wiadomościami, coraz mądrzejsze. Dzieci w szkole podstawowej uczą się do późnego wieczora. Być może stają się dzięki temu coraz inteligentniejsze, ale rano wiele z nich, dotyczy to również najlepszych uczniów, nie chce iść do szkoły. Jakie zmiany proponuje AWS?

- Dotknęła pani tematu bardzo istotnego. Istniała przy MEN-ie komisja, teraz już rozwiązana, powołana przez doktora Sławińskiego, która miała weryfikować podręczniki szkolne. Podręczniki są zupełnie złe, a czteroletnia praca tej komisji poszła na marne. Obecna koalicja miała własny pomysł na oświatę, czego mamy przykłady w osobie znakomitego profesora Wiatra, serwującego nam kolejne pomysły na edukację. AWS chce zmiany etapów kształcenia. Nie będzie to krok tuż po wyborach, około 2001 roku wprowadzony zostałby system: sześcioklasowa szkoła podstawowa, trzyletnia szkoła dająca możliwość zdania małej matury i trzyletnia szkoła z dużą maturą.

- Ile lat będzie mieć absolwent szkoły zawodowej?

- Przewidujemy trzyletnią szkołę zawodową. Chciałbym jeszcze zasygnalizować niektóre sprawy. Bon edukacyjny - czyli czysto solidarnościowy. AWS-owy pomysł, nad którym pracujemy od dwóch lat. Byłaby to kwota na sfinansowanie wykształcenia dziecka.

- Czy taki bon byłby dla wszystkich, czy też...

- Dla wszystkich. Każdy obywatel, który ma dziecko w wieku szkolnym, mógłby ulokować bon w dowolnej szkole.

Chcemy zmienić system doboru kadry kierowniczej - konkursy nie zdają egzaminu. Należy opracować system przygotowania kadry kierowniczej, aby różnego rodzaju dyktanci nie kierowali szkołami.

- A co ze szkolnictwem wyższym?

- Szkoły wyższe oprzemy na podziale trójstopniowym: studia licencjackie, ewentualnie inżynierskie, dalej studia magisterskie i doktoranckie. Trzeba zwiększyć ilość studiów doktoranckich, aby zasilić szkolnictwo wykwalifikowaną kadrą. Chcielibyśmy także wprowadzić ocenę poziomu kształcenia na uczelni, ponieważ jak grzyby po deszczu wyrosły nam nowe uczelnie. Pobierają olbrzymie czesne, a nie dają właściwego poziomu kształcenia licencjata czy magistranta. Należy inaczej przygotowywać nauczycieli, bo jest dużo takich, którzy znaleźli się w zawodzie dlatego, że nie wiedzieli, co ze sobą zrobić.

- Dotyczy to każdego zawodu.

- Ale w nieproporcjonalnej ilości stanu nauczycielskiego. Nauczyciel powinien zdać egzamin państwowy i przechodzić do szkoły uczyć, a nie uczyć się, jak uczyć. Na wyższe uczelnie przeznaczylibyśmy krajowy dochód brutto w wysokości dwóch procent. Pieniądze pochodziłyby z nieprawidłowości w systemie podatkowym.

- A może szkoły powinny na siebie zarabiać?

- Nie może to być zarobek kosztem dydaktyki i czasu ucznia.

- Obecnie na stanowiskach dyrektorów preferuje się ludzi, którzy potrafią sobie radzić z kwestiami finansowymi.

- Chcemy, aby dyrektorzy nie byli doceniani tylko za to, ile potrafili zdobyć od sponsorów. Powinna się liczyć dobra praca z młodzieżą.

- Czy te projekty są realne?

- Tak, jeśli wygramy wybory w stopniu zapewniającym koalicyjną większość.

Izabela Bartoś

„Ósemka”

Największą krotoszyńską „ósemką”, która w tym roku obchodzi 30-lecie istnienia.



Uchylam

Z okazji 30-lecia uczniowie przygotowali specjalny program artystyczny, który przedstawili 16 maja - podczas szkolnych uroczystości jubileuszowych. Wśród zaproszonych na nie gości nie zabrakło burmistrza Juliana Joksa, wiceburmistrza Leszka Kulki, przedstawicieli delegatury kuratorium oświaty, dużego grona pracujących i emerytowanych pedagogów. Podczas części oficjalnej, kilku nauczycielom z blisko trzydziestoletnim stażem burmistrz wręczył nagrody. Byli to: Andrzej Juńczak, Anna Jarmużek, Kazimierz Jarmużek oraz Bogdan Chytrowski. Kilku innych otrzymało nagrody przyznane przez dyrektora szkoły.

17 maja szkoła zorganizowała jubileuszowy festyn, otwarty dla wszystkich mieszkańców miasta i gminy. Było mnóstwo atrakcji. Wystąpili:

Iwona Niedzielska, odolanowska Kapela znad Baryczy oraz nasi rodzeni Skippers. W imprezie uczestniczyli też uczniowie ze „ósemki”, którzy nie tylko śpiewali, ale również przygotowali pokaz mody lat 50. i 60. W wieczorem do tańca przygrywała grupa Progres. Wcześniej na boisku szkolnym zorganizowano zabawy sportowe, w których licznie uczestniczyły dzieci. Najmłodsi nie jeździli też na kucykach, dorożką lub na mochochodach. Dodatkową atrakcją była loteria. Sądząc po uśmiechniętych i zadowolonych twarzach uczestników, urodziny Szkoły Podstawowej nr 8 udały się doskonale.

Ziarnko do ziarnka

- Festyn organizowany był pod kąt

"ki" blaski i cienie

ską szkołą podstawową jest roku obchodzi



Fot. „Rzecz” - Pawlik

...w klasy

...stolecia, ale z zaznaczeniem, że wszystkie pieniądze, które zarobimy, przeznaczone zostaną na rozbudowę sali gimnastycznej. - mówi Jerzy Rędzikowski, zastępca dyrektora SP nr 8. Rozbudowa będzie kosztowała 5900 złotych. Oprócz tego Rada Rodziców ustaliła wpłaty na rzecz rozbudowy w wysokości 15 złotych od rodziny, ale - jak podkreśla Jerzy Rędzikowski - nie są one obowiązkowe. Niektórzy rodzice wpłacają więcej, inni więcej.

W tej chwili trudno ustalić koszty budowy.

giczna placówki. Wtedy dokonano podziału dzieci na klasy i przydzielono im wychowawców. Zajęcia lekcyjne rozpoczęły się z opóźnieniem - 11 września. Obecny dyrektor - Andrzej Juńczak - opowiadając o historii szkoły, wspomina sylwetkę Stanisława Łukowskiego - dyrektora "ósemki" w latach 1967-1981. To za jego kadencji przeprowadzono plebiscyt dotyczący wyboru patrona szkoły. Spośród trzech kandydat - Tadeusza Kościuszki, Władysława Broniewskiego i Marii Skłodowskiej-Curie, najwięcej głosów otrzymała chemiczka-nobliska. 14 czerwca 1969 roku szkole nadano imię i wręczono sztandar. Akt nadania imienia odczytał ówczesny kurator szkolnego okręgu poznańskiego.

- Na początku lat osiemdziesiątych warunki pracy się pogorszyły. Było to spowodowane powstaniem nowych osiedli mieszkaniowych w tym rejonie - mówi Andrzej Juńczak. - Skracaliśmy przerwy, a lekcje rozpoczynały się wcześniej - o 7.45, ale i tak większość klas kończyła zajęcia po godzinie 18.00. Wyjście z sytuacji upatrywano w budowie nowej szkoły, ale tereny, które brano pod uwagę, nie odpowiadały wymaganiom normom. W 1986 roku podjęto decyzję o rozbudowie, którą rozpoczęto trzy lata później.

- Rozbudowa trwała sześć lat - wspomina dyrektor. - W tym były też dwa lata przerwy z powodu braku pieniędzy.

Dyrektorskie marzenia

Nie skupiono się tylko na rozbudowie. Przeprowadzono też modernizację pomieszczeń w starej części szkoły. Doprowadzono ciepłą wodę do sanitariatów, ocieplono tak zwaną małą salę gimnastyczną. Obecnie w nowej części szkoły mieszczą się wszystkie pracownie specjalistyczne, w starej uczą się przede wszystkim klasy młodsze. Warunki pracy zdecydowanie się polepszyły. Rzadko, ale słychać też narzekania nauczycieli na przeładowane klasy i braki w pomieszczeniach naukowych.

A jakie jest marzenie Andrzeja Juńczaka?

- Chciałbym dokończyć to, co nie jest jeszcze dokończono, żeby moje pokolenie coś tu zostawiło, żeby "ósemka" naprawdę dobrze zapisała się w historii krotoszyńskiej oświaty - mówi. Dyrektor widzi potrzebę dokończenia elewacji szkoły, rozbudowy sali gimnastycznej i budowy boiska na pobliskim placu.

Trochę historii

Szkola Podstawowa nr 8 została oddana do użytku w 1967 roku. W Wydziale Oświaty, mieszczącym się wówczas przy ul. Sienkiewicza, odbyła się pierwsza Rada Pedago-

szkole wyposażenie do szkolnej kuchni, między innymi elektryczne kotły, patelnię gazową, kucharki, stoły ze stali nierdzewnej. Od 1990 roku "ósemka" współpracuje ze Szwajcarami. W trakcie jednej z wizyt, podczas zwiedzania pracowni informatycznej zdziwił ich fakt, że znajdowały się tam tylko trzy komputery. - Szwajcarzy postanowili nam pomóc. Ich zdaniem, dzieci już od najmłodszych lat powinny umieć obsługiwać komputer. Dlatego sprezentowali szkole dodatkowe trzy - mówi Andrzej Juńczak. - To pozwoliło na wprowadzenie w tym roku w klasach ósmych zajęć z informatyki.

Szwajcarzy ze szkoły w Kriens są chętni do współpracy. 28 maja grupa dwunastu uczniów z czterema opiekunami przybyła z wizytą do Krotoszyna. W programie ich pobytu przewidziano wycieczki nad Stawy Milickie, do Poznania i Gołuchowa oraz zwiedzanie Wytwórni Sprzętu Mechanicznego. Szwajcarzy zwiedzili szkołę, uczestniczyli w lekcjach języka niemieckiego. Wzięli też udział w zawodach sportowych zorganizowanych z okazji Dnia Sportu połączonego z Dniem Dziecka. Do Kriens - w ramach wymiany - razem ze Szwajcarami wyjedzie grupa krotoszyńskich uczniów, którzy gościli ich w swoich domach.

Młodzi zdolni

Szkola jest duża, ale musi pomieścić aż 1200 uczniów. Nauczyciele, a pracuje ich tu około 60, są zadowoleni z obecnych warunków. Minusem wielkich szkół, zdaniem nauczycieli, jest to, że trudno w nich poznać i umiejętnie dotrzeć do wszystkich uczniów. To nie mała szkołka, w której wszyscy żyją jak w rodzinie.

Uczniowie są tacy jak w innych podstawówkach: pilni, grzeczni, uczynni, ale nie brakuje też leniwych, rozrabiaków i łobuzów. Nauczyciele mają wiele powodów do dumy i zadowolenia ze swoich wychowanków, którzy uczestniczą w zawodach i olimpiadach, często zdobywając nagrody. Polonistka - Maria Juńczak - chwali jedną ze swoich uczennic - Adriannę Masko. Látora na 119 uczestników konkursu polonistycznego (na szczelbu wojewódzkim), znalazła się w grupie ośmiu laureatów zajmując szóstą pozycję. Adrianna zajęła również pierwsze miejsce w finale wojewódzkim konkursu historycznego. Te osiągnięcia otworzyły jej drzwi do szkoły średniej, nie będzie musiała zdawać egzaminów wstępnych. Jerzy Rędzikowski przypomina Tomasza Olejnika, który został wicemistrzem województwa kaliskiego w tenisie stołowym. Nie brak i innych osiągnięć sportowych, między innymi są nimi: wicemistrzostwo województwa w piłce nożnej klas IV, trzecie miejsce w województwie w ogólnopolskim turnieju Super Gol.

To jedna strona medalu.

Nie ukrywam...

- Zdecydowana większość młodzieży nie sprawia problemów - mówi Jerzy Rędzikowski. - Ale nie ukrywam, że mamy poważne problemy wychowawcze z kilkoma uczniami, którzy mają fatalny wpływ na część młodszej działy.

Jak patrzeć na tę sprawę nauczyciele? Większość z nich podkreśla, że pracuje się trudniej niż kiedyś. Coraz częściej spotkać się można z chamskim i brakiem kultury. Z czego to wynika? Nauczyciele niejednokrotnie obserwują wśród swoich uczniów wzorce zachowań przejęte z telewizji. Nie zawsze są to dobre wzorce. Winę ponoszą też rodzice, którzy byli pierwszymi nauczycielami dziecka. Ciągłe mówienie o prawach dziecka, zmiany regulaminów i biurokracja też robią swoje. - Żeby postawić uczniowi ocenę niedostateczną na semestr, muszę wpisać mu zagrożenie do dzienniczka, a on przynosi podpis - mówi jedna z nauczycielek. - Bez takiej procedury nie mogę postawić oceny niedostatecznej. A ile razy zdarza się, że taki uczeń nie przychodzi do szkoły i jak wtedy wpisać zagrożenie.

- Niektórzy rodzice na krótko przed wystawieniem ocen zaczynają interesować się wynikami swoich pociech. Wtedy dopiero przychodzą do nauczyciela, zaczynają poznawać na ulicy. Zdarza się, że przychodzą do mnie rodzice, których widzę po raz pierwszy w życiu - mówi Ewa Szewczyk, nauczycielka chemii (15 lat pracy w SP nr 8).

Maria Juńczak, która pracuje w "ósemce" od dwudziestu ośmiu lat, wspomina, że kiedyś uczniowie jakoś bardziej szanowali nauczyciela. Przykry dla niej jest fakt, że ci zagrożeni oceną niedostateczną, mimo wyciągniętej pomocnej dłoni nauczyciela, odrzucają ją.

- Już w najmłodszych klasach uczniowie są "zbyt wyluczowani". Nie wiedzą, kiedy ten luz ograniczyć - mówi Barbara Nadstawka, nauczycielka muzyki (18 lat pracy w SP nr 8). - Znają swoje prawa, gorzej jest z obowiązkami.

W wielu wypowiedziach pojawia się narzekanie, że wielu uczniów nie przykłada się do nauki. Nauczyciele krytykują brak systematyczności, lekceważenie szkoły i nauki. - Jeżeli przed klasówką, gdy nawet nie podał tematów, przychodzi do mnie uczeń i pyta, czy będzie mógł poprawić klasówkę, to o czym to świadczy? - pyta jedna z nauczycielek.

Teresa Orłowska, nauczycielka fizyki (od 25 lat pracuje w SP nr 8) mówi: - To prawda, że dziś uczniowie są zupełnie inni niż kiedyś, ale trzeba wciąć pod uwagę to, że mamy inne czasy. Jest jak jest, ja nie narzekam, jestem zadowolona.

Monika Menzfeld

Z Holendrami i Szwajcarami

Holendrzy z Brummen podarowali

SALON KOTŁÓW GAZOWYCH „GASMAR”

PIASKI k/GOSTYNIA, ul. Witosa 9
tel. (065) 71-96-28

- ➔ kocioł dwufunkcyjny TORUS WT 26 kW - cena 1889,00
- ➔ kocioł dwufunkcyjny TORUS XWT 26 kW - cena 1979,00
- ➔ kocioł dwufunkcyjny ŚWIEBODZICE 23 kW - cena 2059,00
- ➔ kocioł elektroniczny NECTRA 23 kW - cena 2499
- ➔ kocioł dwufunkcyjny BERETTA 24 kW - cena 2449,00

ponadto polecamy:

grzejniki PURMO, wkłady kominowe, junkersy, reduktory R10, R25, skrzynki gazowe, kuchnie gazowe i elektryczne kotły gazowe renomowanych firm: VAILLANT, JUNKERS, MORA, CELTIC.

przy jednorazowym zakupie
5 kotłów TORUS - złączki gratis!
CENY Z VAT !!

HURTOWNIA FARB, LAKIERÓW I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

63-700 Krotoszyn, ul. Ostrowska 195, tel. 25-22-51 wew. 54-29

Polecamy:

emulsje, emalie, bejce — **NIDA GIPS**
kleje, silikony, narzędzia — **ATLAS STOPPER**
rozpuszczalniki — **ROCKWOOL**

Nowoczesne Systemy w Budownictwie

systemy izolacji dociepleń budynków
pokrycia dachowe
systemy płyt gipsowo-kartonowych RIG i PS
Kleje i Zaprawy ATLAS

Zapraszamy: 8.00-13.00

MOŻLIWOŚĆ DOWOZU ZAKUPIONEGO TOWARU

AUTO - SERWIS Ryszard Kostka

serwis blacharsko-lakierniczy
rozciągarka marki CELETTE

kabina bezpyłowa
firmy BLOWTHERM

bezgotówkowe rozliczenia z PZU

sklep części zamiennych
do aut krajowych i zagranicznych

sprzedaż olejów firmy SHELL
z bezpłatną wymianą

mieszalnia lakierów
- sprzedaż materiałów
lakierniczych DUPONT

KOŹMIN WLKP., ul. Poznańska 34a
Tel./Fax (062) 72-16-572, Tel. dom. (062) 72-16-510

ZAPRASZAMY
8.00-17.00, sob. 8.00-14.00

KRIOTERAPIA

Gabinet Rehabilitacyjny

mgr Anita Mocek

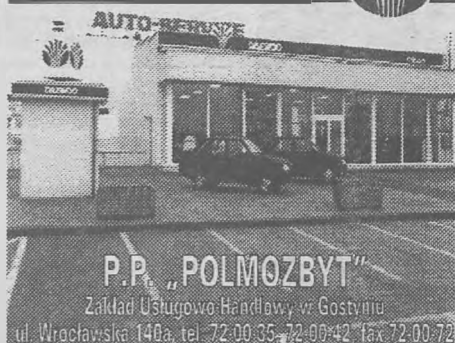
ul. Witosa 5, Krotoszyn, tel. 25-44-13
czynne od godz. 16.00

WSKAZANIA:

- choroby zwyrodnieniowe kręgosłupa
- reumatoidalne zapalenie stawów
- dyskopatie
- osteoporoza
- zespół bolesnego barku, kolana
- kontuzje sportowe
- przeciążenia mięśni
- niedowłady spastyczne
- oparzenia
- cellulitis

DZIĘKI KRIOTERAPII UZYSKUJE SIĘ
DOSKONAŁY EFEKT LECZNICZY
W KRÓTKIM CZASIE.

CENTRUM DAEWOO



P.P. „POLMOZBYT”
Zakład Usługowo-Handlowy w Gostyniu
ul. Wrocławska 140a, tel. 72-00-35, 72-00-42 fax 72-00-72

POLECA AKTUALNIE W SPRZEDAŻY SAMOCHODY

Polonez Caro, Polonez Atu; Tico - gwarancja 2 lata; Nexia;
Espero - gwarancja 3 lata lub 100 tys km; Polonez Truck i Cargo, Citroen C-15;
Żuk i Lublin - promocyjny pakiet ubezpieczeniowy;

RÓŻNE
FORMY
SPRZEDAŻY

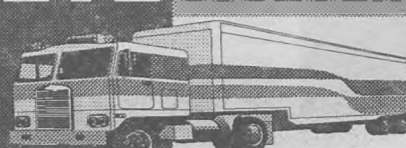
UWAGA - OKAZJA!

W ramach promocji bezpłatna
konserwacja Poloneza Caro.
Przy zakupie Poloneza Atu
1.000 zł bonifikaty!!!

SKLEP

M

Kalińska Bożena
ul. Wiśniewa 1 Krotoszyn
tel. dom. 0-62 725-02-29
MOTORYZACYJNY



**STAR
JELCZ
ŻUK
NYSA**

- części - łożyska
- akcesoria
- ogumienie
- paski klinowe

ZAPRASZAMY
od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 16.00
w soboty 9.00 - 13.00

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

63 - 740 KOBYLIN
ul. Krotoszyńska 46, tel./fax 21-69
tel. kom. 090680620

Miko

Dystrybutor artykułów mleczarskich

Dostawę do sklepów własnym transportem.

ZAPRASZAMY !

INTEGRAL CENTRUM KLINKIERU

Roben

Dealer firm:
GUMKOWSKI, BORAL Polska

Od posadzki aż po dach!

Gorzyca Mała 56
(kier. Odolanów)
tel./fax 33-11-64

ZAPRASZAMY:

8.00-18.00,
w soboty 8.00-15.00

Lek. med.

RYSZARD BARANOWSKI

specjalista chorób
wewnętrznych
gastroenterolog

Przyjęcia: piątek w godz.

8.00-12.00

Krotoszyn

ul. Zamkowa 1a

* choroby przewodu pokarmowego, tarczycy, piersi, selerca i choroby wewnętrzne

* USG

* gastroskopia, retroskopia, kolonoskopia

* laboratorium: biochemia, hormony, immunologia, markery nowotworowe

PRAWO JAZDY

AUTOSZKOŁA „AS”
Zenona Maśniaka

ostatnia szansa
jazdy na
„maluchu”
wykłady
5,9,12 czerwca
godz. 16.00

ZAPRASZAMY

ZSZ Nr 1 (Ceramik)

inf. tel. 25-74-92 po 20.00

LEKARZ PSYCHIATRA

Romuald
Przybyłowski

przyjmuje
w każdy poniedziałek
od godz. 15⁰⁰ do 16⁰⁰

w przychodni
„CER-MEDIC”
ul. Przemysłowa 19.

Piórem i dłutem

Przedstawialiśmy już na tych łamach pięknie wydaną książkę Józefa Zdunka i Czesława Wosia „Rzeźbiarze Ziemi Krotoszyńskiej”. Podczas Dni Krotoszyna w galerii REFEKTARZ miała miejsce jej uroczysta promocja, połączona z wystawą dawnej i współczesnej rzeźby ludowej ze zbiorów Muzeum Regionalnego im. Hieronima Ławniczaka.

W spotkaniu uczestniczyło kilku bohaterów książki: Leon Dymel, Mieczysław Krzyżański, Stanisław Papierski, Aureliusz Paszek i Roman Stawowy. Szczególnie gorąco powitano Leona Dymela - najstarszego (urodził się w roku 1913) i najbardziej profesjonalnego spośród wymienionych twórców.

Leon Dymel rzeźbić zaczął jako dwunastoletni chłopiec, podpatrując - jak wspomina - dziadków, co strugał gołębie z bruku. Ukończył czteroklasową szkołę w Maciejewie, później siedmioklasówkę w Poznaniu. Terminował w poznańskim zakładzie Wolgenta. Przez kilka lat pracował jako rzeźbiarz w Zakładzie św. Wojciecha, potem w fabryce krzeseł w Swarzędzu. W międzyczasie uczył się w szkole zdobniczej, między innymi u profesora Władysława Marcinkowskiego.

Do Krotoszyna powrócił w roku 1939. Po wojnie wykonał ogromną ilość prac na zamówienie, głównie do kościołów. Jego rzeźby spotkać można w kościołach wielu miast Polski - między innymi we Wschowie, Opolu, Kaliszu, Sulmierzycach, Osiecznej. Dla poznańskiej katedry Leon Dymel zrobił, między innymi, sześć konfesonaliów. Nestor wśród krotoszyńskich rzeźbiarzy jest też auto-

rem antepedium, czyli ozdobnej osłony przedniej części ołtarza, w kościele pw. św. Piotra i Pawła. Antepedium to - z herbami miasta, zakonu ojców trzynarzy, papieskim i odznaką 56 Pułku Piechoty Wielkopolskiej - zaprojektował śp. Hieronim Ławniczak.

Praca, z której Leon Dymel musiał utrzymać żonę i czworo dzieci, przynosiła więcej niż skromne dochody. Rodzinie żyło się biednie. Żona pana Leona do dzisiaj z rozżaleniem wspomina nieuczciwego zleceniodawcę z Zimnej Wody, który za pół roku ciężkiej pracy nie zapłacił nic, nie zwracając nawet kosztów materiału. Żadne z dzieci państwa Dymelów, mimo odziedziczonych po ojcu zdolności, nie para się dłutem. - *Widzieli, jak było ciężko - mówi ich matka. Józef Zdunek tak kończy notkę o Leonie Dymelu w „Rzeźbiarzach Ziemi Krotoszyńskiej” - napracował się jak mało kto, a niczego się nie dorobił, nawet z uznaniem różnie bywało.*

Dobrze się stało, że i Leon Dymel (raczej wybitnie zdolny rzemieślnik niż twórca ludowy), i inni krotoszyńscy rzeźbiarze doczekali się książki popularyzującej i doceniającej ich twórczość.



Fot. „Rzecz” - Pawlik Leon Dymel



Rzeźba Leona Dymela w ołtarzu bocznym w krotoszyńskiej farze

(er)



Listy do rzeczy

Będę czekał na odpowiedź

Trzy lata temu uległem wypadkowi, w wyniku którego doznałem złamania kręgosłupa z porażeniem kończyn dolnych. Jestem na wózku inwalidzkim i tak już pozostanie do końca życia. Mam dopiero 26 lat i chciałbym coś w życiu osiągnąć, ale nie zrobię tego sam. Moja renta wystarcza tylko na zaspokojenie niektórych podstawowych potrzeb życiowych. Jestem przekonany, że osoba na wózku może być w dużym stopniu niezależna i wszystko wokół siebie zrobić, przeszkodą są jednak bariery, których samemu nie można przeskoczyć. Na początek potrzebne jest wsparcie.

Mieszkam na wsi, gdzie drogi są nierówne i bez odpowiedniego wózka nie mogę samodzielnie się poruszać. Do najbliższej szosy mam półtora kilometra a do najbliższego miasteczka dwa kilometry. Mam nie najlepsze warunki mieszkaniowe, co utrudnia życie i nie pozwala mi stać się aktywnym. Nie stać mnie na turnusy rehabilitacyjno-sportowe, gdyż nie mam własnego środka lokocji, a wynajęcie jakiegokolwiek pojazdu jest bardzo drogie. Cały swój czas praktycznie spędzam w domu.

W najbliższym czasie ukończę kurs komputerowy. Po jego ukończeniu chcę szukać pracy, co by poprawiło moją trudną sytuację finansową. Największym utrudnieniem jest dla mnie fakt, że nie mam czym się poruszać. Odpowiedni wózek i pojazd z ręcznym sterowaniem to teraz są moje nogi. Bez tego nie nie zdołam osią-

gnąć i z wielkim trudem będę musiał się pogodzić, że resztę życia spędzę w domu. Utrzymuję się z niskiej renty inwalidzkiej, więc nie jestem w stanie wziąć żadnego kredytu.

Zwracam się więc z gorącą prośbą do Państwa o pomoc finansową lub rzeczową. Wszystkim, którzy zechcą mi pomóc, mogę przedstawić wszystkie dane związane z moją osobą. Jednocześnie serdecznie pozdrawiam, życzę dużo zdrowia i jak najwspanialszych dni w życiu. Będę cze-

kał na odpowiedź. Osobom, które zechcą mi pomóc podaję numer konta złotówkowego: BP PKO o/Koło ul. Prusa 8, 62-600 Koło, nr 10202762-88907-270-41.

Z wyrazami szacunku
Piotr Gawrysiak

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Przedczu potwierdza prawdziwość danych zawartych w prośbie pana Piotra Gawrysiaka, zam. Rybno 76, gmina Przedecz.



Fot. Arch.

Dziesiąty Wojewódzki Przegląd Zakładowych Orkiestr Dętych zorganizowano w Krotoszynie z dwóch powodów. Jak wyjaśnił Jan Dodot, prezes Wojewódzkiego Związku Chórów i Orkiestr, pierwszym był jubileusz czterdziestoletnia istnienia Krotoszyńskiej Orkiestry Dętej, drugim - fakt, że władze naszego miasta niezwykle przychylnym okiem patrzą na wszelkie przejawy życia kulturalnego i wspomagają je finansowo.

Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...

W województwie kaliskim działa dzisiaj tylko osiem orkiestr zakładowych. Kiedyś było ich kilkanaście. - W dobie gospodarki rynkowej wszelkie cięcia finansowe zaczyna się, niestety, od kultury - powiedział ze sceny PRZEDWIOSNIA Jan Dodot.

Krotoszyński przegląd zgromadził tylko pięć zespołów. Reprezentowały go: zakłady WISTIL z Kalisza (dyrygent orkiestry: Ryszard Krzemiński), Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego z Ostrowa (dyrygent: Ryszard Krzemiński), ostrowski Węzeł PKP (dyrygent: Grzegorz Szwarc), Sulmierzycki Dom Kultury (dyrygent: Zbyszko Lawrence) i miasto Krotoszyn (dyrygent: Józef Banasiewicz), bowiem nasza rodzima orkiestra działa pod patronatem ośrodka kultury, czyli sponsorowana jest przez samorząd. Zwycięzca przeglądu - orkiestra ZNTK - pojedzie w przyszłym roku na Ogólnopolski Przegląd Orkiestr Zakładowych do Poznania.

Spotkanie było okazją do uczczenia jubileuszu naszej dętej czterdziestolatki. W imieniu wojewody Eugeniusza Małeckiego złożył orkiestrze życzenia Adam Borowiak, dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Kaliszu. Posypały się odznaczenia dla muzyków. Najważniejsze, Brązowy Krzyż Zastugi, burmistrz Julian Joki wręczył z upoważnienia Prezydenta RP Edwardowi Krzysztofowiczowi i Leonowi Białasowi, najstarszemu wiekiem i stażem członkowi orkiestry. Rada Miejska przyznała tytuł Zasłużony dla Krotoszyna. Dyplom i medal wręczył mu Ryszard Belak - przewodniczący Rady Miejskiej.

Odnaki Zasłużony dla Kultury otrzymali: Alfred Lis, Edward Kałajny i Kazimierz Kolanowski, zaś złote, srebrne lub brązowe odznaki Polskiego Związku Chórów i Orkiestr: Józef Banasiewicz, Kazimierz Frankowiak, Leon Białas, Kazimierz Bukowski, Marian Dutkiewicz, Maciej Smyczyński, Ryszard Maryniak, Radosław Puślecki.

(er)



**63-760 Zduny, ul. Kobylińska 33 (dawny SKR)
tel. 215-121, 215-122 fax 215-069**

-  hurtownia art. spożywczych i napojów
-  market spożywczo - przemysłowy
-  hurtownia środków do produkcji rolnej
opaku i materiałów budowlanych
-  stacja paliw płynnych - E 94, ON
oleje, akcesoria samochodowe -
duży wybór najniższe ceny!



**SPRZEDAŻ
CUKRU
po atrakcyjnych
cenach**

UWAGA!

*Dla odbiorców i firm ściśle współpracujących
z Cukrownią i Agro-Centrum w Zdunach
- Karta Stałego Klienta, upoważniająca
do uzyskania rabatów.*

ZAPRASZAMY
pon.- pt. w godz. 7⁰⁰ - 18⁰⁰
w soboty w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰

"AUTO MOTO"

ul. Grzegorzewska 2
(wjazd od ul. Ostrowskiej)
63-700 Krotoszyn
Tel. 725-21-55



**ZAPRASZA DO NOWO
OTWARTEGO SKLEPU**
z używanymi częściami do
samochodów zachodnich,
491 ZNAJDUJĄCEGO SIĘ PRZY
AUTO-KOMISIE "NASCAR"

Zapraszamy
codziennie od 10.00 do 18.00
w soboty od 10.00 do 15.00

Punkt Sprzedaży

produktów mineralno-witaminowych
produkcji POLFA KUTNO oraz innych firm

oferuje

(dla wszystkich gatunków zwierząt)

- kwas mlekowy dla zwierząt
- środki mlekozastępcze
- części zamienne do dojarek
- środki myjące itp. produkcji
ALFA LAVAL AGRI

CENY KONKURENCYJNE

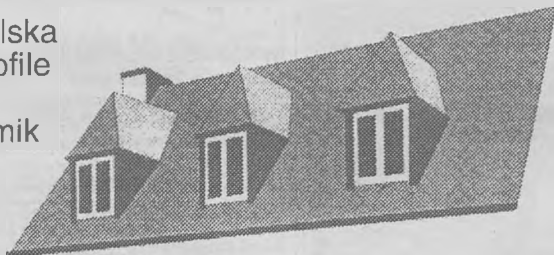
Krotoszyn, ul. Staszica 41, tel. (064) 25-20-35.

CENTRUM DACHOWE

63-400 Ostrów Wlkp., ul. Raszkowska 47a
Tel/fax (064) 35-22-32

OFICJALNY DYSTRYBUTOR FIRM:

- Rautaruukki Polska
- Florian - Florprofile
- Braas Polska
- BTS Dachkeramik
- Nord Bitumi
- Marley
- Velux



*Polecamy dachówki cementowe i ceramiczne wysokiej
jakości, blachy dachówkopodobne, trapezowe i gładkie,
papy termozgrzewalne, folie dachowe, okna i wyłazy
dachowe, systemy rynnowe.*

SPRZEDAŻ RATALNA

Firma „Toczowski” to tradycja rodzinna trzech pokoleń, datująca się od 1937 roku.
Proponujemy fachowe doradztwo, wysoką jakość wykonywanych usług oraz terminowe
dostawy towarów. Zapraszamy w godz. 8.00-16.00, soboty 8.00 do 12.00

Towar dowozimy bezpłatnie

ZAPRASZAMY DO

NOWO OTWARTEGO ZAKŁADU

przy ul. Staroprzygodzkiej 117, tel. 35-19-20
w Ostrowie Wielkopolskim oraz
do dawnego Zakładu Usługowego
LAKIERNICTWA
i **BLACHARSTWA POJAZDOWEGO**
przy ul. Łąkowej 19, tel. 36-70-89



LAKIERNICTWO - BLACHARSTWO

**Lakierowanie samochodów osobowych,
dostawczych oraz ciągników siodłowych.**

Krotoszynianie, zdając sobie sprawę z wagi spotkania od początku ruszyli do ataku stwarzając kilka groźnych sytuacji, ale dopiero w 30 minucie Zbigniew Okoński dalekim strzałem zaskoczył bramkarza gości i do przerwy prowadziliśmy 1:0. Po przerwie gra była wyrównana, a Sławomir Wierczek został bohaterem meczu. Bardzo zdecydowanie zachował się w sytuacjach podbramkowych. Popisał się klasycznym hatt trickiem - strzelił trzy bramki w jednej połowie meczu.

Nareszcie wygrana ASTRY

1 czerwca ASTRA odniosła zwycięstwo w meczu z czołową drużyną tabeli - ORŁEM JAGIELLONIA Tuszyn. Nasi piłkarze pokonali ją 4:0.

Dariusz Reyer strzelił w słupek, Tomczak i Szczepaniak obok bramki. Goście stworzyli tylko jedną groźną sytuację i nie byli już w stanie zmienić wyniku, który zdecydowanie podbudował nasz zespół i stworzył realne szanse zajęcia miejsca w środku tabeli. 38 punktów to już dobra podstawa. Najważniejsze jednak, że awansowaliśmy na piąte miejsce. Przed nami jeszcze trzy mecze, najbliższy z drużyną MIEN Lipno, także walczący o utrzymanie się w trzeciej lidze.

Witold Blandzi

U wiejskich piłkarzy

Z okazji Dni Krotoszyna Rada Miejsko-Gminna Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Krotoszynie zorganizowała turniej piłki nożnej drużyn LZS o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Krotoszyn.

Turniej odbył się 25 maja o godzinie 10.00 na boisku sportowym LZS SO-KOŁE w Kobiernie. W wyniku sportowej rywalizacji pierwsze miejsce i puchar zdobyła drużyna z Kobierni. Za nią uplasowały się kolejne zespoły: z Biadek, Roszek, Salni, Jasnego Pola, Kopieczek.

Trzy najlepsze drużyny turnieju otrzymały nagrody rzeczowe - piłki nożne (ufundowane przez UMIG Krotoszyn - Wydział Spraw Społecznych) oraz pamiątkowe dyplomy z okazji 50-lecia LZS (ufundowane przez Radę Miejsko-Gminną Zrzeszenia LZS w Krotoszynie).

(jm)

Blżej awansu

Na trzy kolejki przed końcem rozgrywek klasy okręgowej piłkarze BIAŁEGO ORŁA Koźmin pokonali 6:0 ZAWISZĘ Sośnie i są wiceliderem tabeli (52 pkt.) - za LKS Gołuchów (59 pkt.) i przed CENTRĄ Ostrów.

CKS Zduny przegrał mecz z KORONĄ Stawiszyn i zajmuje siódme miejsce (31 pkt.). W półfinale wojewódzkiego Pucharu Polski BIAŁY ORZEŁ uzyskał remis 1:1 z OSTROVIĄ, ale uległ jej rzutami karnymi 2:4. Teraz najważniejszy jest awans do ligi międzyokręgowej.

(wb)

Medale dla POLONU

Uczniowski Klub Sportowy POLON działający przy SP nr 8, którego opiekunem jest Marek Marszałek, odniósł znaczące sukcesy. Wywalczył srebrny medal w finale wojewódzkiego turnieju „piątek” piłkarskich, plasując się za SP nr 10 Ostrów, a przed SP nr 13 Kalisz i Zerków.

POLON zajął też trzecie miejsce w mistrzostwach województwa UKS-ów o super gol. W finale turnieju pokonał BURZĘ Mroczeń 2:0, zremisował ze zwycięzcą turnieju OLIMPIK Nakwasin Nowy 1:1 i z trzecią drużyną LISKOWIAKIEM 0:0.

(wb)

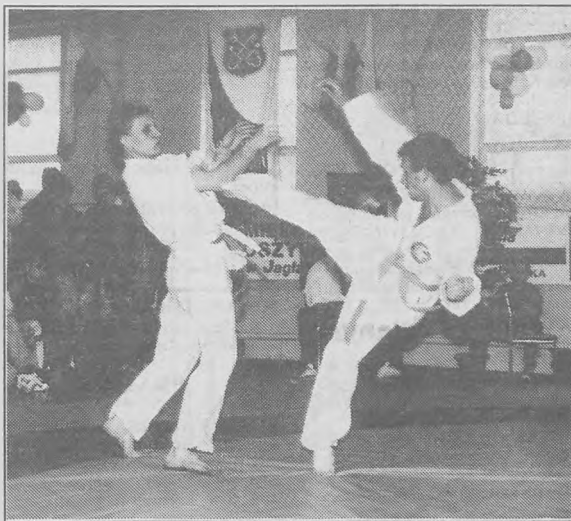
Trudno gra się młodzieżowcom ASTRY w klasie międzyokręgowej. W spotkaniach z RKS Radomsko juniorzy przegrali 0:2, a młodsi 0:4. W Łodzi juniorzy ulegli 0:3 (walkower) chojeńskiemu KS, a młodsi zremisowali z tym zespołem 1:1.

Grają młodzieżowcy

W klasie okręgowej Michałowicza KORONA POGOŃ Stawiszyn wygrała z ASTRĄ.

(wb)

Poszli za ciosem



Cios powyżej pasa

Fot. „Rzecz” - Pawlik



Mariusz Minta z Krotoszyna podczas próby rozłucia stosu dachówek

Fot. „Rzecz” - Pawlik

„Ósemka” i czwórbój

Złoty medal i awans do finału mistrzostw Polski wywalczył w finale wojewódzkiego szkół podstawowych w czwórbój lekkoatletycznym chłopców zespół z krotoszyńskiej „ósemki”. W jego skład wchodzi:

Marcin Kowalczyk (najlepszy zawodnik finału), Maciej Drygas, Michał Kolibabka, Grzegorz Pietrowski, Łukasz Wawrocki i Maciej Wujec.

(wb)

Po zaledwie kilku miesiącach istnienia klub sportowy KROTOSZ nie tylko organizuje turniej ogólnopolski, zdobywając uznanie gości, ale drużynowo zdobywa I miejsce, wypierając czołowe dotąd zespoły z Andrychowa, Wadowic, Sosnowca, Katowic i Gdańska. Karate staje się więc poważnym konkurentem dla zapasów, czego dowodem także ogromne zainteresowanie publiczności.

Sensei (nauczyciel, mistrz) Jerzy Sędzik - kierownik sekcji karate, i Ryszard Nowaczyk - prezes klubu, mieli więc powody do satysfakcji. Krotoszyńskimi bohaterami turnieju okazali się: Waldemar Kuca - zwycięzca w kategorii do 168 cm wzrostu, Monika Kempa - brązowa medalistka w kategorii dziewcząt powyżej 170 cm, Marcin Gmerek - zwycięzca bardzo widowiskowej konkurencji tameshiwari, polegającej na rozbiciu dłonią stosu ułożonego z dachówek. Zawodnik ten w dogrywce zniszczył aż 30 sztuk dachówek i wyprzedził Jarosława Gieruszcza z Andrychowa (29 szt.).

Ostateczna klasyfikacja mistrzostw w poszczególnych kategoriach:

Kobiety do 160 cm wzrostu

1. Agnieszka Śnigórska - Katowice
2. Jolanta Hurnik - Żywiec
3. Beata Sibiak - Darłowo

Kobiety do 170 cm

1. Danuta Fyda - Gdańsk
2. Katarzyna Koziół - Katowice
3. Katarzyna Gibała - Katowice
4. Agnieszka Gołębiowska - Krotoszyn

Kobiety powyżej 170 cm

1. Sylwia Sorek - Sosnowiec
2. Renata Prus - Andrychów
3. Monika Kempa - Krotoszyn

Mężczyźni do 168 cm

1. Waldemar Kuca - Krotoszyn
2. Rafał Łuszczek - Katowice
3. Gerard Linder - Andrychów
4. Marek Zaremba - Wadowice
5. Piotr Mosiąg - Lublin
6. Zbigniew Angulski - Warta

Mężczyźni do 178 cm

1. Gerard Mikołajek - Andrychów
2. Jarosław Gieruszcak - Andrychów

Mężczyźni powyżej 178 cm

1. Konrad Ostrowski - Sosnowiec
2. Artur Batko - Wadowice
3. Sebastian Wacławski - Bielsko Biala

Mężczyźni powyżej 178 cm

1. Marcin Minta - Krotoszyn
2. Paweł Krzuś - Żywiec
6. Krzysztof Oleksik - Warta

Witold Blandzi



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Shihan Bagdan Czapla, prezes Polskiego Centrum Karate Seitendo

OGŁOSZENIA DROBNE

Uprzejmie informujemy, że bezpłatnie zamieszczamy tylko ogłoszenia drobne nadesłane na wyciętych z naszej gazety kuponach. Inne publikowane są odpłatnie.

SPRZEDAM

SPRZEDAM połowę kamienicy lub mieszkanie blisko rynku w Krotoszynie. Tel. (065) 26-15-63.
SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe (60 m²) w Krotoszynie. Tel. 25-01-00.
SPRZEDAM monetę 1.000 zł (1983 rok) z wizerunkiem Papieża. Tel. 25-29-26.
SPRZEDAM piec elektryczny używany, prod. polskiej - AMICA i wyciąg nadkuchenny. Tel. 22-13-69.
SPRZEDAM czteroletni dom w Krotoszynie (180m²), bud. gospodarczy, działka (1000m²). Tel. 25-29-04.
SPRZEDAM tanio nieużywane pianino. Tel. Jarocin 47-21-61.
SPRZEDAM przyczepę niskopodwoziową, ładowność 9 ton, cena 6.000 zł. Tel. (071) 38-41-702 Milić.
SPRZEDAM dom jednorodzinny luksusowo wykończony, o pow. 190 m², na działce 750 m². Tel. 25-23-50.
SPRZEDAM dom w Biadkach (stan surowy) na działce 850 m². Tel. (064) 22-41-64.
SPRZEDAM komputer PC PENTIUM (16MB RAM, HDD 1.3 GB, monitor 14" LR NI), gwarancja. Tel. 725-33-85.
SPRZEDAM samodmuchawę, wydajność 20 ton/godz., cena 6.000 zł. Tel. (071) 38-41-702 Milić.
SPRZEDAM barakowóz (1.000 zł) na żelaznej konstrukcji. Tel. Milić 38-41-702.
SPRZEDAM nową oczyszczalnię ścieków typu BIO-BLOK, wydajność 40 tys. litrów na dobę, cena 20.000 zł.
SPRZEDAM dwa fotele. Tel. 229-36.
SPRZEDAM mebleściankę i komplet wypoczynkowy: kanapa, dwa fotele. Tel. 22-09-94.
SPRZEDAM piec elektryczny do pieczenia pizzy. Tel. 36-29-03.
SPRZEDAM działkę budowlaną (360 m²), ul. Tatrzńska. Tel. 25-40-04.
SPRZEDAM działkę rekreacyjną (0,58 ha) w Zdunach - Ostatni Grosz. Tel. 72-15-043 (po 19.00).
SPRZEDAM okazyjnie płyty stropowe 2,36x1,20 - 6 szt., 2,36x0,90 - 18 szt., 3,56x0,90 - 8 szt., 5,66x0,90 - 4 szt., 2,96x0,90 - 2 szt. Tel. 725-43-47 (po 20.00).
SPRZEDAM wuzek dziecięcy trzyfunkcyjny. Tel. 725-26-14.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM roburę (skrzynia 1984

r.). Tel. 36-29-03.
SPRZEDAM nisana sunny (1990 r., poj. 1600 cm² SLX, wspom. kier., elektr. szyby). Tel. 25-06-05.
SPRZEDAM fiata 126p el (rocznik 1996, kolor zielony, tylna szyba ogrzewana, boczne uchylne). Kontakt: Kobylin, al. Powstańców Wlkp. 22, tel. 23-89.
SPRZEDAM białego opła vectre (2.0, 5-drzwiowy), 1989 r. Tel. 21-64-46.
SPRZEDAM fiata 126p, 1987 r. (kolor groszek, nowe opony, akumulator, łożyska, przegląd techniczny do kwietnia '98). Tel. 25-76-78 (po 16.00).
SPRZEDAM VW transportera. 1979 r. (rejestrowany na 9 osób, stan bdb), cena 7.200 zł. Tel. (062) 22-13-61.
SPRZEDAM fiata 126p na części. Tel. 22-31-79.
SPRZEDAM ford oriona 1.3 kat., rok prod. 1988, kolor czerwony, szyb., przebieg 62 tys. km. Tel. 725-48-35.

KUPIĘ

KUPIĘ przyczepę campingową 4-osobową z przedśionkiem. Tel. 25-05-07.
KUPIĘ mebleściankę do pokoju. Tel. 21-18-07.
KUPIĘ siano. Tel. (do 15.00) 22-80-07, (po 15.00) 25-45-42.
KUPIĘ cegły z rozbiórki. Tel. (do 15.00) 22-90-07, (po 15.00) 25-45-42.
KUPIĘ dom, może być do remontu. Tel. 25-02-44

WYDZIERŻAWIĘ,
WYNAJMĘ

WYNAJMĘ mieszkanie (pokój z kuchnią) w Krotoszynie. Kontakt: (061) 30-64-55.
DO wynajęcia garaż na dwa samochody względnie magazyn (ponad 40m²). Tel. (062) 25-27-40 lub (061) 48-34-73.
ODDAM w wynajem powierzchnię (od 20 do 1000 m²) na magazyny, biura, pracownie. Centrum Handlowe „Karamel”
ul. Mickiewicza 3. Tel. 25-26-10, (061) 14-39-51, (061) 67-63-14.
DO WYNAJĘCIA mieszkanie na

parterze (100 m²) na biura, gabinety lub inną działalność. Tel. 25-36-81.
DO WYDZIERŻAWIENIA pomieszczenie sklepowe (40 m²) w pasażu w centrum Jarocina. Tel. (062) 74-72-833.

SPRZEDAM
KONIE

2,5-letnią klacz ujechaną pod siodło
6-letniego wałacha ujechanego pod siodło, brat udział w wyścigach.
TEL. 25-45-42 (po 15.00).

POSZUKUJĘ do wynajęcia mieszkania jedno- lub dwupokojowego w Krotoszynie. Tel. 25-04-75.

PRACA

SZUKAM pracy jako opiekunka do dziecka. Kontakt: ul. Kaliska 8/4.
SZUKAM pracy jako kierowca (20 lat praktyki zawodowej, prawo jazdy: A, B, C, D, świadectwo kwalifikacyjne). Tel. 25-04-87.
SZUKAM pracy jako kierowca - mężczyzna 39-letni z rentą III grupy. Tel. 22-04-84.
SZUKAMY pracy na wakacje - dwóch uczniów szkoły średniej. Tel. 21-56-77.
SZUKAM pracy - rencista III grupy po 30-tce z wykształceniem techn. oraz po kursie księgowości i obsł. komputera; dośw. kierownicze. Tel. 22-00-59.
SZUKAM pracy, ukończony kurs księgowości oraz sekretarek. Kontakt poprzez redakcję „RK”.

RÓŻNE

ODDAM szczenięta w dobre ręce. Krotoszyń ul. Floriańska 4. Tel. 25-70-95.
ZAMINIĘ za dopłatą własnościowo M-4 (os. Korczaka) na M-5 (os. Korczaka, Dąbrowskiego, Szarych Szeregów). Tel. 25-03-96 (po 20.00)
ODDAM trocinę sosnową. Tel. 25-73-07.
PRZYJMĘ w komis i sprzedam suknie ślubne. Kontakt: Krotoszyń, ul. Słowiańska 23 (k. Pewexu)

Bezpłatne ogłoszenia drobne typu:

SZUKAM PRACY, ZATRUDNIĘ, SPRZEDAM, KUPIĘ,
ZAMINIĘ, ODDAM, POSZUKUJĘ ...

KUPON

18

Treść:

.....

.....

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

imię i nazwisko:

adres (nr tel.):

Uwaga! Wypełnione i naklejone na kartkę kupony wysyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „RK” (Sienkiewicza 2A).

Krotoszyńska Lista Przebojów
NOTOWANIE 100

1. ANITA LIPNICKA - mosty
2. N'SYNC - tearin' up my heart
3. KELLY FAMILY - feel in love...
4. AEROSMITH - falling in love
5. MICHAEL JACKSON - blood on the dancefloor
6. NO DOUBT - don't speak
7. NO MERCY - please don't go
8. MAFIA - imię deszczu
9. ROBERT CHOJNACKI - i love you do bólu
10. NO DOUBT - just a girl (NEW)



PROPOZYCJE: SPICE GIRLS - mama; U2 - staring at the sun; 3T - gotta be you; APOLLO FOUR FOURTY - ain't talking...; CAUGHT IN THE ACT - do it for love; SCOOTER - fire; ROBBIE WILLIAMS - old before i die; MARCEL ROMANOFF - i'd love you...; SASH! - encore une fois; THE CARDIGANS - love fool; JON BON JOVI - midnight in chelsea; GEORGE MICHAEL - star people; HEY - że; BUDKA SUFLERA - jeden raz; EDYTA BARTOSIEWICZ - jenny; MAFIA & KASIA - noc za ścianą; ANNA MARIA JOPEK - ale jestem; BAJM - kraina miłości; STACHURSKY - miłość jak ogień; RYSZARD RYNKOWSKI - wznieś serce.

NAGRODY. Na osoby głoszące na dowolną ilość ulubionych utworów czekają nagrody. W tym notowaniu kasę ufundowaną przez firmy LUMEN i SCORPION otrzymuje Lidia Zielińska z Krotoszyna, Podwójny bilet na dowolnie wybrany film z repertuaru kina PRZEDWIOŚNIE otrzyma Justyna Ibron z Krotoszyna.
Nagrody do odbioru w redakcji KLP.
Nasz adres:
Os. Dąbrowskiego 7/14, 63-700 Krotoszyń, tel. 722-08-64.

Wideoteka
„Rzeczy”

W dzisiejszym odcinku WIDEOTEKI zaprezentujemy film, w którym „maczali palce” Quentin Tarantino (scenariusz) i Robert Rodriguez (reżyseria), należący wprawdzie do nowego pokolenia Hollywoodu, ale już kultowi i owiani legendą.

„Od zmierzchu do świtu”

Seth Gecko (George Clooney) i jego brat Richard (Quentin Tarantino) są groźnymi bandziorami. Dokonali napadu na bank, a teraz uciekają z forsą zabijając kogo popadnie. Na swym koncie mają już kilkanaście ofiar i ścigają ich wszyscy policjanci w Teksasie oraz agenci FBI. Celem ich ucieczki jest Meksyk.

Aby bezpiecznie przejechać przez granicę, biorą za zakładników byłego pastora Jacoba Fullera (Harvey Keitel) i jego dzieci - Kate (Juliette Lewis) i Scotta (Ernest Lin). Sami kryją się w domu kempingowym Fullera. Udać się im uciec do Meksyku.

Zakładników chcą uwolnić rano, gdy załatwią już sobie meksykańskie „papiery”. Natomiast najbliższą noc zamierzają spędzić w zajeździe Titty Twister, czynnym od zmierzchu do świtu. Wraz z wejściem do tego baru kończy się film akcji, a zaczyna istny horror z wampirami w roli głównej...

Rodriguez i Tarantino mieszają tutaj filmowe gatunki, od brutalnego kina gangsterskiego aż po klasyczny horror. Trup ściele się gęsto, krew bryzga obficie. Komu będzie mało tego typu doznań, niech sięgnie po wcześniejszy film Rodrigueza - „Desperado”. Opowiada on o wędrownym grajku Mariachi (Antonio Banderas), który nosi w futerał na gitarę pełny arsenał broni i mści się na lokalnych mafiosach za śmierć ukochanej. Również w tym filmie pojawia się w epizodzie Quentin Tarantino. Tak więc zabitych są dziesiątki, a obraz dorównuje brutalnością „Urodzonym mordercom”, ale przecież i tam swoje trzy grosze wtrącił Tarantino...

From Dusk Till Dawn - akcja-horror/USA, 1995/ R: Robert Rodriguez; W: George Clooney, Quentin Tarantino, Harvey Keitel, Juliette Lewis, Cheech Marin.

Witold Garbark

P.S. Kasy z filmami udostępniła Wypożyczalnia Kaset Video JOVI, Al. Powstańców Wlkp. 49.

Odeszli...

Edward Orwat - Krotoszyń (70 lat), Ignacy Robaczyk - Krotoszyń (79 lat), Zenobia Maria Wołyńiec - Krotoszyń (65 lat), Radosław Andrzej Fabisz - Krotoszyń (32 lata), Anna Szwałek - Krotoszyń (74 lata)

(23 - 28 maja, Urząd Stanu Cywilnego w Krotoszynie)

Drodzy
Państwo!

Informujemy, że nekrologi i krótkie teksty pożegnalne publikujemy na łamach „Rzeczy” nieodpłatnie. Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej przy ulicy Floriańskiej 1.

(red.)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25.05.97r. zmarła opatrzona Sakramentami świętymi moja kochana żona, nasza mama, teściowa i babcia

Ś T p.

Anna Szwałek
lat 73

W smutku pogrążona
Rodzina

Dnia 30.05.97r.
zmarła nagle

Ś T p.

Irena Smolińska
lat 66

W głębokim
smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1.06.97r. zmarła moja kochana żona, mama, teściowa i babcia

Ś T p.

Halina Konrady
lat 57

W smutku pogrążona
Rodzina



CZWARTEK
5.06.97

19.00 "Sekret Enigmy" (1) - film woj. pol.
19.10 "Tajemnice i legendy" - film dok. pol.
19.30 "Sandybell" - bajka
20.00 "Z ziemi i z powietrza" - film krajozn. USA
20.30 SBB - koncert zespołu

PIĄTEK
6.06.97

17.30 "Z ziemi i z powietrza" - cz.15 (powt.)
18.00 SBB - koncert zespołu (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 "Przygody Saltiego" (12) - kino familijne
20.00 "Menadżer" - dramat pol.
21.30 "Dreammaniac" - horror USA

SOBOTA
7.06.97

18.00 "Menadżer" - dramat pol. (powt.)
19.10 Pr. satyryczny
19.30 "Przygody Saltiego" (13) - kino familijne
20.05 "Czworonożny detektyw" - komedia USA
21.15 "Ślepa Temida" - film. dok. pol.

NIEDZIELA

8.06.97

18.00 "Czworonożny detektyw" - komedia USA (powt.)
19.15 "Ślepa Temida" - film dok. pol.
19.30 "Przygody Saltiego" (14) - dla dzieci
20.10 Encyklopedia audiowizualna: Czechow - pr. dok.
21.00 Uroczysty koncert muzyki country (2)

PONIEDZIAŁEK
9.06.97

17.30 Encyklopedia audiowizualna: Czechow - pr. dok.
18.30 Uroczysty koncert muzyki country (2)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 "Przygody Saltiego" (15) - kino familijne
20.00 "Niebezpieczne kobiety" (9) - dramat australijski
20.50 "Dzień nad Pacyfikiem" - film krajozn. kanad.
21.00 "Wisnowska" - film dok. pol.
21.20 "Dzień w parku..." - film krajozn. kanad.
21.30 "Tańczący jastrząb" - film obycz. pol.

WTOREK
10.06.97

18.00 "Niebezpieczne kobiety" (9) - dramat austral. (powt.)
18.40 "Dzień nad Pacyfikiem" - film krajozn. kanad. (powt.)
19.00 "Wisnowska" - film dok. pol.
19.20 "Dzień w parku..." - film krajozn. kanad.
19.30 "Sandybell" (35) - dla dzieci
20.00 Wieczór z Williem Nelsonem (2) - koncert
20.30 Total Bałajka Show - koncert

ŚRODA
11.06.97

17.30 Wieczór z Williem Nelsonem (2) - koncert (powt.)
18.00 Total Bałajka Show - koncert (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 "Przygody Saltiego" (16) - dla dzieci
20.05 "Sekret Enigmy" (2) - film woj. pol.
21.30 "Ślepa ulica" - film sens. USA

GOSAT zastrzega
sobie prawo zmian
w programie

gdzie ty, tam



Radio Jarocin
76,80 MHz
77,05 MHz

Śłuchajcie nas codziennie
od 7⁰⁰ do 19⁰⁰

Biurowo Reklamy:

63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B
tel. (0-62) 47-47-47, tel./fax (0-62) 47-37-60

HURTOWNIA
61-249 Poznań
ul. Obodryska 67
tel. (061) 77-50-01
fax (061) 79-16-81
tł. 0413376



ELMET S.A.

POZNAŃ

Wielkopolskie

Przedsiębiorstwo Handlowe

elektronarzędzia
narzędzia

art. instalacyjno-sanitarne

art. spawalnicze

art. ścierne

art. elektrotechniczne

61-760 Poznań
ul. Szewska 16
tel. (061) 52-80-31
fax (061) 52-83-29

HURTOWNIA
62-800 Kalisz
Wrocławska 206
tel. (062) 53-69-33
fax (062) 53-47-59
tł. 0462206



Nie szukaj po świecie - kup w poznańskim **ELMECIE!!**

DEALER CENTRUM DAEWOO

POLMOZBYT OSTRÓW WIELKOPOLSKI
UL. POZNAŃSKA 30
tel. 36-11-48, 38-01-10



Nexia

Wyjątkowy układ

OC, NW - ZA DARMO
AC - ZA 1% CENY SAMOCHODU*

2.000 zł
ZNIŻKI W ZAMIAN ZA
ZŁOMOWANIE AUTA

24
ASSISTANCE

3 LATA
GWARANCJI
LUB
100.000 km

NAJTAŃSZY KREDYT

9.9%

Oferta kredytowa ważna
do 31 maja b. r.

NAJWIEKSZY W TEJ
KLASIE BAGAŻNIK

200 litrów pojemności



* Można wybrać tylko jedną z tych dwóch ofert
(OC, NW za darmo i AC za 1% ceny samochodu
lub zniżka za złomowanie).

Złomowanie musi być udokumentowane.
Czas trwania promocji ograniczony



CENTRUM DAEWOO

DAEWOO NEXIA. KOCHA CIĘ CAŁA RODZINA.

Ostrów Wlkp. ul. Poznańska 30. Tel. (0-62) 38-01-10
Kalisz, ul. Wrocławska 89/91. (0-62) Tel. 75-32-890
Ostrzeszów, ul. Wojska Polskiego 21. Tel. (0-62) 30-22-33
Syców, ul. Oleśnicka 1. Tel. (06475) 29-18

Jedno pytanie



Fot. „Rzecz” - Pawlik

*Dlaczego była pani premier patrzy w ziemię,
a pan burmistrz w niebo?*

Na odpowiedzi czekamy do 12 czerwca.
Najzabawniejszą uhonorujemy nagrodą.

POD TWOJĄ GWIAZDĄ

- BARAN (21III - 20IV)**
Odbarzyłeś sympatią pewną osobę, chyba nieco na wyrost. Wydarzenia tego tygodnia potwierdzają jej nieodpowiedzialność. Wytłumacz się przed rodziną.
- BYK (21IV - 21V)**
Wykaraskałeś się z kłopotów, ale na krótko. W dalszym ciągu wisi nad Tobą miecz Damoklesa. Spróbuj się zrelaksować: więcej snu i wypoczynku na powietrzu.
- BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)**
Trudności z koncentracją potowarzyszą Ci w tym tygodniu. Pilnuj terminów ważnych spotkań, bo niekorzystne skutki roztargnienia rozciągną się na kilka miesięcy.
- RAK (22VI - 22VII)**
Wciąż nie dajesz z siebie wszystkiego, na co Cię stać. Bliscy czekają cały czas na Twój popis, aby nie ekwilibrystyczny. Raczku, pokaż swoje szczytce.
- LEW (23VII - 22VIII)**
Beznadziejna sytuacja. Nie zajmuj się więcej skazaną na przegraną sprawą, szkoda Twojej energii. Zwróć uwagę na sytuację finansową rodziny, coś tu się nie zgadza.
- PANNA (23VIII - 22IX)**
Zmiany pogody wyraźnie wpływają na Twoje samopoczucie, jesteś chyba meteoropata. Zmusz się do systematycznej gimnastyki, nie tylko umysłowej, to pomoże Ci znieść wahania aury.
- WAGA (23IX - 22X)**
Kwestie materialne odłóż na potem. Należy Ci się teraz pełny wypoczynek, co oznacza przyjemności duchowe i cielesne. Tak mówią gwiazdy.
- SKORPION (23X - 22XI)**
Koniec z leżeniem na boku lewym i prawym. Życie wymaga ofiar, a przynajmniej odrobiny zaangażowania. Nie rezygnuj z możliwości ataku.
- STRZELEC (23XI - 21XII)**
Daleś się ostatnio prowadzić jak owieczka. Całe szczęście, że obudził się Twój dynamizm życiowy, dzięki czemu wzrosły Twoje szanse na awans.
- KOZIOROŻEC (22XII - 20I)**
Perypetie uczuciowe są jakby obce Twojej naturze, a jednak... Niech te zawirowania nie przysłonią Ci całego świata, pilnuj spraw zawodowych.
- WODNIK (21I - 20II)**
Życie w odosobnieniu nie jest dla Ciebie. Twoja inteligencja zaczyna błyszczeć dopiero na tle rozmów z przyjaciółmi. Wykorzystaj nadarzające się okazje spotkań towarzyskich.
- RYBY (21II - 20III)**
Jesteś ostatnio zamyślona, smutna... Niestety, masz do tego powody - kłopoty rodzinne zdominowały ostatnio Twoje życie. Wykorzystaj przyjazną propozycję Raka.



Czytadło

z życia wzięte (14)

Bożena i Marek Zamojscy zimą przeprowadzili się do Krotoszyńska. Mieszkają na nowym osiedlu Andersa, razem z rodzicami Marka. Ich córka Małgosia studiuje w Poznaniu polonistykę, starszy syn Piotr uczy się w liceum, młodszy - Mateusz - chodzi do piątej klasy. W sierpniu urodzi się ich czwarte dziecko.

Wychodząc z pokoju Piotrek zamknął za sobą drzwi najciszej jak potrafił. W nadziei, że rodzice jeszcze śpią. Nie uniknie reprimendy - tyle wiedział, ale teraz nie miał siły na jej wysłuchanie. Głowę ścisnął mu niewidzialna obręcz, a żołądek raz po raz podchodził do gardła. Niestety, w przedpokoju stanął ojciec.

- Wejść do naszego pokoju, Piotrze! - ton głosu Marka Zamojskiego nie wróżył niczego dobrego.

Przerażony Piotrek skierował się w stronę jaskini lwa. Co im powiedzieć? Wczorajszy wieczór pamiętał jak przez mgłę, z której dźwięki wyraziście wylaśniały się Kasia wtulona w kumpła z podstawówki. Pamiętał jeszcze Michała poklepującego go po ramieniu, częstującego piwem, odwożącego na osiedle.

- W związku z tym, co wydarzyło się wczoraj - zaczął Marek - chcemy cię poinformować, że nie będziesz wychodził wieczorami.

- Nie macie prawa! - Piotrek po raz pierwszy w życiu odezwał się do rodziców w taki sposób.

- Ależ mamy, synu! - Marek był kategoryczny i nieprzejednany - Skoro nie potrafisz zachowywać się poza domem odpowiedzjalnie, nie możesz go na dłużej opuszczać, zwłaszcza wieczorami.

Piotrek spojrzał na matkę, ale ta szukała wzrokiem wymagowanego planu na dywanie.

- Dobrze - odrzekł z udawaną pokorą. - Ale jeszcze dzisiaj muszę wyjść. Są Dni Krotoszyńska.

- Nie! Dzisiaj też nie wyjdiesz. Do diabła z takim świętowaniem.

Rozmowę przerwał dźwięk domofonu. Wybawicielem okazał się przyjaciel domu Krzysztof Mamoniak.

- Cóż wy tacy niewyrażni? Nie cieszyć się, że sfrunąłem z poznańskich niebios?

- Wybac. Prowadziliśmy rodzicielską rozmowę z Piotrem. Wczoraj wrócił do domu pijany.

- Nie przesadzaj, był tylko niezbyt trzeźwy - prostowała Bożena.

- Co za różnica, Bożenko?

- Niewielka, to prawda. Liczy się fakt. Nie chciałbyś pogadać z naszym synem, Krzysiu?

- Może i chciałbym. Skoro wy chcecie...

- Witaj, kawalerze! Dlaczego nie rzucasz się staremu wujowi na szyję?

- Nie mam ochoty na wygłupy. Nawet z tobą - zamruczał pod nosem Piotrek.

- Nie dowierzam. Rozumiem - kac, ale żeby z tak błahego powodu odrzucać wujowską miłość? Dobra, przejdźmy do rzeczy. O co chodzi?

- O nic.

- Eee... Jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o forsz albo o piękną Helenę.

- No dobrze, wujku. Chodzi o dziewczynę.

- Piłeś z powodu dziewczyny? Ludzie, ratujcie! Masz kaca przez babę? Toć baby tego niewarte.

- Łatwo ci mówić. Widocznie nigdy nie kochałeś!

Piotrek wypowiedział te słowa z taką powagą, że Mamoniak z trudem powstrzymał się od śmiechu.

Jan z Pisarzewa

Smaczki, czyli gminny koktajl



Na niezwykle prosty, a jednocześnie genialny sposób wstępnego wyselekcjonowania najlepszych kandydatów do pracy w biurze obsługi Rady Miejskiej Koźmina. Wpadli przyszli pracodawcy. Przygotowali dla nich specjalny test ortograficzny, a także trochę danych o fikcyjnym zebraniu wiejskim w sprawie kanalizacji. Test należało prawidłowo rozwiązać, zebranie opisać protokołem. Rozmowy kwalifikacyjne burmistrz Koźmina przeprowadził, rzecz jasna, tylko z tymi kandydatami, którzy najlepiej poradzą sobie ze wspomnianymi wyżej zadaniami. My też uważamy, że szkoda czasu na rozmowy z kandydatami, którzy nie potrafili napisać protokołu, albo - nie daj Boże - tytułują go przez „u” otwarte. Pomysł, podobnie jak wiele innych z Koźmina rodem, wart naśladowania.

Nie mamy nic przeciwko salcesonowi (zwłaszcza w wersji białej), jednak spore nasze obawy wzbudziło zgłoszenie tego wyrobu do konkursu na produkt roku. Salcesonu skosztowaliśmy, uznaliśmy jego bogate

walory smakowe, jednakowoż w sformułowaniu „salceson roku” coś nam nie brzmiało. Jak się okazało, głęboko niesłusznie. Tuleja roku brzmi niewiele lepiej.

Powiedzenie, które niedawno usłyszeliśmy, jest podobno w naszej gminie dość powszechnie używane. Brzmi: *JOKSIA można dostać!* Cytuujemy je w przekonaniu, że nasz burmistrz to człowiek obdarzony poczuciem humoru i potrafi docenić fakt, iż jego osoba tak głęboko wrosła w świadomość mieszkańców.

- *Biuro go do Straży Miejskiej!* - powiedział burmistrz Julian Joks po obejrzeniu walki zdolnego karateki z Sosnowca - Konrada Ostrowskiego. Pomysł pochwalamy! Taki strażnik też nie byłby lubiany, ale na pewno nie byłby zwalczany.

Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Kolejnego dowodu na tę stałą prawdę dostarczył pewien radny (który miejsce w pedagogicznej części Rady Miejskiej zamienił na ławę

dla biznesmenów), pytając w punkcie „Interludium” o termin wybudowania w Krotoszyńskim stacji przekątnikowej GSM. Gdzie te czasy, kiedy interesowały go telefony dla ludu? Zwykle, dodajmy.

Co znaczy wprawa i praca nad sobą, przekonał się uczestnicznym spotkaniu władz samorządowych z przedsiębiorcami, zorganizowanego podczas Dni Krotoszyńska w galerii REFEKTARZ. Szef Wydziału Promocji i Przedsiębiorczości Urzędu Miasta i Gminy przywitał ich bowiem, wypowiedzianą z istic radiowo-telewizyjną dykcją i hrabiowskim przydechem, okolicznościową mową, w której roilo się od niezwykle wyrazistych głosek „a” i „e”. Jeszcze kilka wystąpienia w mediach i gmina straci pracownika, a naród zyska genialnego aktora.

Ostrowidz

„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarności”. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co tydzień. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Izabela Bartoś, Romana Hyszko, Jola Junatowska, Dorota Kukielczyńska, Monika Menzfeld oraz artyści współpracujący. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyń, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 062/257-054, FAX: 257-053. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyń 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niektórym nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak, Druk: NORPOL-PRESS, nakład 3.000 egz.